

Biuro Polityczne KC PZPR oceniło rozwój współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim

Aprobata dla wyników wizyt Wojciecha Jaruzelskiego w Mongolii, Korei, i Chinach

WARSZAWA (PAP). 7 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło rozwój współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej oraz kulturalnej Polski i Związku Radzieckiego.

Zapoznano się z zamierzeniami Klubu Poselskiego PZPR w wypełnianiu uchwał X Zjazdu.

Zaprobowano wyniki oficjalnych wizyt przyjaźni Wojciecha Jaruzelskiego w Mongolskiej Republice Ludowej i Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej oraz wizyty roboczej w Chińskiej Republice Ludowej.

Prymas Polski udał się do Kanady

WARSZAWA (PAP). 7 bm. z pierwszą oficjalną wizytą duszpasterską do Kanady udał się prymas Polski, kardynał Józef Glemp.

Podczas 10-dniowego pobytu prymas odwiedzi parafie polskiej społeczności katolickiej, liczącej w Kanadzie blisko 300 tys. wiernych.

Na lotnisku Okęcie prymasa zegnali przedstawiciele Episkopatu. Obecny był kierownik Urzędu ds. Wyznań min. Adam Łopka.

Święto narodowe NRD

BERLIN (PAP). Niemiecka Republika Demokratyczna obchodziła we wtorek 37. rocznicę powstania. Z tej okazji w Berlinie odbyła się uroczysta defilada oddziałów Narodowej Armii Ludowej oraz Wojsk Ochrony Pogranicza.

Na trybunie honorowej miejsca zajęli członkowie najwyższego kierownictwa partyjnego i państwowego na czele z sekretarzem generalnym KC NSPD, przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honneckerem i prezesem Rady Ministrów Willi Stophem.

Prezydent Finlandii przyjął R. Malinowskiego

HELSINKI (PAP). Wtorek, drugi dzień wizyty delegacji Sejmu PRL z marszałkiem Romanem Malinowskim w Finlandii, stał pod znakiem ważnych rozmów politycznych, których wspólnym mianownikiem były dążenia do zacieśnienia współpracy dwustronnej i umocnienia pokoju w Europie.

Pierwszy śmiertelny wypadek AIDS w Polsce

Ofiarą jest 54-letni Polak, który został przez swego przyjaciela przywieziony do kraju w stanie krańcowego wyczerpania. Mamy w Polsce 19 osób, które zetknęły się z wirusem. Nadal brak skutecznej szczepionki.

WARSZAWA (PAP). W Polsce odnotowano pierwszy śmiertelny przypadek AIDS. Ofiarą tej choroby jest 54-letni Polak zamieszkały od kilkunastu lat w USA.

Konferencja prasowa J. Urbana

Nie będzie wymiany pieniędzy

Co zawierały dyski komputerowe znalezione podczas aresztowania Z. Bujaka. Postawa Kongresu Polonii Amerykańskiej wobec antypolskich restrykcji. Rząd nie rozważał propozycji całkowitego zamrożenia pensji w końcu br.

WARSZAWA (PAP). Podczas kolejnej konferencji prasowej 7 bm. rzecznik rządu Jerzy Urban odpowiedział na kilkanaście pytań korespondentów zachodnich i dziennikarzy krajowych.

— Czy Tymczasowa Komisja Solidarności została w istocie utworzona? Jeśli tak — to kiedy, kim są jej przywódcy? („Kansan Uutiset” — Finlandia).

— Pan wyraźnie pomylił salę. Znajduje się pan na sali, gdzie odbywa się konferencja prasowa rzecznika rządu, a nie zgromadzenie, ugrupowanie u-

znanego za nielegalne. Pańskie pytanie jest więc chyba wynikiem nieporozumienia — odparł J. Urban.

— Minister Kiszczak stwierdził ostatnio na jednej z wojewódzkich konferencji partyjnych, że „pozytywnej” opozycji Solidarności nie ma. Czy to pole do działania. Była to interesująca wypowiedź, ale niezbyt precyzyjna. Czy mógłby pan te myśli jasniej przedstawić i skomentować? („Arbeiderbladet” — Norwegia).

— Chętnie — odpowiedział rzecznik — chciałbym tylko uczynić taką uwagę, że te linie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Przed spotkaniem w Reykjaviku

R. Reagan o stanowisku Stanów Zjednoczonych podczas rozmów z M. Gorbaczowem

„MOSKOWSKIE NOWOSTI”: „Osiągnięcie porozumienia choćby w jednej — dwóch bardzo ważnych sprawach dotyczących bezpieczeństwa międzynarodowego jest w pełni możliwe”

WASZINGTON (PAP). W dniu 6 bm. prezydent Reagan wygłosił przemówienie w Białym Domu do zaproszonych przedstawicieli kół finansowych i przemysłowych Stanów Zjednoczonych. Całe przemówienie poświęcone było stanowisku wobec spotkania z przywódcą radzieckim w Reykjaviku. Prezydent oświadczył

na wstępie, iż celem jego polityki zagranicznej jest nie tylko zachowanie pokoju ale także „rozszerzenie strefy wolności w świecie i pomoc tym siłom, które zwalczają komunizm”.

Dążąc do tego celu przyjęliśmy metodę stopniowych, systematycznych kroków. Prezydent wyraził nadzieję, iż

spotkania radziecko-amerykańskie na najwyższym szczeblu staną się stałą częścią dialogu pomiędzy USA i ZSRR. Obie strony przygotowały się solidnie do spotkania na najwyższym szczeblu mają wyrażone poczucie celu, jaki chcą osiągnąć. W tym duchu przygotowano ubiegłoroczny, listopadowy szczyt genewski. W

takim samym duchu należy przygotować kolejne spotkanie radziecko-amerykańskie. Spotkanie w Reykjaviku nie będzie wydarzeniem dla środowiska masowego przekazu, nie będzie także uroczystością podjętą jakiegokolwiek dokumentów, lecz roboczą sesją

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Politechnika Krakowska zainaugurowała rok akademicki

Prace dla gospodarki za I miliard złotych

(Inf. wł.) Wczorajsza uroczystość inauguracji roku akademickiego Politechniki Krakowskiej zamknęła obchody 40-lecia uczelnia. Jej historię przypominał w przemówieniu inauguracyjnym rektor PK, prof. Tadeusz Środlński. Rektor mówił też o dniu dzisiejszym.

O czterdziestoletnim dorobku dydaktycznym uczelnia najlepiej mówi fakt, że w obecnym roku akademickim Politechnika opuszcza 30-tysięczny absolwent z tytułem inżyniera. Oznacza to, że w gospodarce narodowej pracuje dziś duży rzesza wychowanków PK. Na związki społeczności akademickiej z praktyką składają się też prace wykonywane dla jednostek gospodarki uspołecznionej. W minionym roku akademickim wartość prac osiągnęła kwotę blisko I miliarda złotych. Przewiduje się, że uczelnia nadal będzie uczestniczyła w programach centralnych, w tym spełniać będzie funkcje koordynatora pierwszego stopnia.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Wynalazczość i racjonalizacja to jedna z dróg wyjścia z kryzysu

(Inf. wł.) Tylko w ciągu ub. roku w województwie tarnowskim 1830 osób zgłosiło ponad 1600 wynalazków i wniosków racjonalizatorskich. Zastosowanie do tej pory w praktyce 874 pomysłów przyniosło gospodarce narodowej 875 mln złotych. Wynalazczość i racjonalizacja nadal się rozwija w Tarnowskim, bowiem w pierwszym półroczu br. zgłoszono o 10 proc. wniosków więcej, niż w tym samym okresie roku ub., zaś w praktyce zastosowano o 6 proc. wniosków więcej. Mimo tego widoczny rozwój podobnie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Dobrze przemyśleć każdy następny krok

(Inf. wł.) Konferencja wojewódzka zapoczątkowała kampanię sprawozdawczo-wyborczą w organizacjach partyjnych województwa nowosądeckiego. Do swoich konferencji przygotowują się instancje stopnia podstawowego i zakładowe. W gorlickim „Gliniku” Komitet Zakładowy PZPR zainicjował dyskusję całej załogi nad projektem programu działania do roku 1990, aby tym samym położyć na szali argumentów każdy mądry głos, dobrze przemy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Jan Paweł II zakończył wizytę we Francji

PARYŻ (PAP). Jan Paweł II zakończył we wtorek swą czterodniową wizytę we Francji, odlatując w godzinach wieczornych z lotniska Satolas koło Lyonu do Rzymu. Była to jego trzecia już podróż do Francji; poprzednio odwiedzał ten kraj w 1980 i 1983 roku. W ostatnim dniu swej wizyty papież udał się z Lyonu do Annecy — głównego miasta

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„Najsmutniejsza” informacja dnia

„Powrót do Edenu” zakończony bezpowrotnie

WARSZAWA (PAP). Redakcja filmowa programu I Telewizji Polskiej potwierdziła przekazaną bezpośrednio po emisji ostatniego odcinka „Powrotu do Edenu” informację, że dalszy ciąg tego serialu nie istnieje.

Zródłem informacji jest nadesłany do TVP telex od firmy World Vision, dysponującej prawami do rozpowszechniania „Powrotu do Edenu”. Firma ta zamierzała dokreślić, co prawda, dwa kolejne odcinki serialu, lecz okazało się to niemożliwe z uwagi na trudności ze skompletowaniem ekipy aktorskiej. World Vision zezwoliła nawet nabywcom filmu na dokonanie zmian w końcowych jego odcinkach, lecz Telewizja Polska z prawa tego nie skorzystała.



Fot. Otto Link

Obchody 42. rocznicy powołania SB i MO

Uroczyste wręczenie sztandaru dla WUSW w Krakowie

Kwiaty pod obeliskiem ku czci poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej. Uchwała Rady Narodowej m. Krakowa. Wysockie odznaczenia państwowe. Manifestacja w Łapanowie

(Inf. wł.) Wczoraj odbyły się w Krakowie kulminacyjne uroczystości wojewódzkie z okazji 42. rocznicy powołania Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. W godzinach przedpołudniowych w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych zastępowym i wyróżniającym się w pracy funkcjonariuszom SB i MO wręczono odznaczenia państwowe i awanse na kolejne stopnie oficerskie.

spotkania udekorowano Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski: ppłk. ppłk. Józefa Kowalskiego i Jana Opiala, Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski: Andrzeja Czopka, Kazimierza Stawowego, Andrzeja Webera, Antoniego Waclawa, Jana Świerka, Eugeniusza Piwowarczyka, Cecylię Paulus, Halinę Nęckowską, Tadeusza Chłonia, Zofię Caba, Wiktorę Kędziara, Czesława Świerzbę, Ponadto

Uroczystość tę uświetnili przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Apolinary PZPR i sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, wiceminister spraw wewnętrznych gen. dyw. Władysław Ciastoń, bryg. Jerzy Gruba. Podczas

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Polska grafitownia — kontrakt na miarę oczekiwań

(Teleksem z Bitterfeldu)

(Inf. wł.) Wczoraj Niemiecka Republika Demokratyczna po raz 37. obchodziła swoje narodowe święto. W całym kraju odbyło się wiele okolicznościowych imprez. Nie zabrakło wśród nich także i polskich akcentów. W przededniu święta w miejscowości Bitterfeld w okręgu Halle odbyła się uroczystość wyburzenia kamienia węgielnego pod budowę nowej grafitowni w tamtejszym kombinacie chemicznym. Bitterfeld jest siedzibą wielkiego kombinatu chemicznego, który posiada swe filie w całej NRD. Jest to w swoim rodzaju potęga przemysłowa. Kombinaty w Bitterfeld produkują łącznie 4500 wyrobów gotowych, a wśród nich wyroby chemii gospodarczej, farby, lakiery, środki chemiczne dla rolnictwa, surowce dla przemysłu chemicznego. Dla gospodarki NRD istotne znaczenie ma produkcja elektrod węglowych w o-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Red. Andrzej Stanowski telefonuje z Paryża

Brueghel przegrywa z Proximą

W Paryżu jak w... Paryżu, zawsze jest coś ciekawego, sensacyjnego. Ta czwarta pod względem liczby mieszkańców metropolia świata (już około 10 mln, ustępuje tylko Nowemu Jorkowi, Tokio i Londynowi) zawsze ma coś interesującego do zaprezentowania. Paryżanie powoli zapominają o serii zamachów terrorystycznych, które przed kilkunastoma dniami wstrząsnęły stołeczną Francją. Nadal jednak na ulicach, w najbardziej ruchliwych punktach (metro, domy towarowe, dworce) widzi się

patrole ubranej na czarno żandarmerii. Przy wejściu do salonu samochodowego dwóch cywilnie ubranych funkcjonariuszy starannie sprawdzają zawartość mojej torby. Tak jest przy wejściu do domów towarowych, na wystaw. Jak zorientowałem się, Francuzi nie narzekają na te trochę uciążliwe, dodatkowe formy kontroli, gdzie czemu czują się bardziej bezpieczni w swoim mieście.

Spotkał mnie olbrzymi żądł — Jeu de Paume, gdzie mieści się muzeum impresjonistów — zamknięte! Zabytkowy obiekt poddawany jest remontowi, dopiero za rok będzie można oglądać obrazy Degasa, Moneta, Gauguina, Van Gogha, Cezanne'a i innych. Ale doświadczenie kilkadziesiąt metrów dalej na ulicy St. Honore trafiliem na wystawę — „bombe”. W niewielkiej prywatnej galerii prezentowanych jest 28 obrazów słynnych malarzy niderlandzkich, w tym Abela Krimmera, Piotra Brueghela młodszego, Jana Brueghela

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

KRÓTKO

(a) W RAMACH prowadzonych w Genewie radziecko-amerykańskich rozmów na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych we wtorek odbyło się posiedzenie grupy ds. zbrojeń kosmicznych.

W KILKU portach brytyjskich, m. in. w Portsmouth, Dover i Folkestone, strajkują załogi połowy promów należących do towarzystwa „Sealink”. Protestują one przeciwko zwolnieniu z pracy 500 marynarzy żeglugi promowej, w następstwie połączenia się „Sealink” z inną spółką „Channel Island Ferries”, używającą tzw. taniej bandery bermudzkiej.

PRAWIE 70 kg czystej kokainy wpadło w ręce policji argentyńskiej. W wyniku obławy na sieć handlarzy narkotykami w Buenos Aires i okolicy aresztowano osiem osób. Wartość skonfiskowanego narkotyku szacowana jest w cenach czarnorynkowych na 2,1 mln dol.

PREMIER Grecji Andreas Papandreu skrytykował Stany Zjednoczone i pakt NATO za nieustanne naruszanie przestrzeni powietrznej Grecji w trakcie manewrów wojskowych NATO „Display determination”.

PRASA tōkijska informuje, iż rząd japoński podjął decyzję o wysłaniu jeszcze w tym miesiącu do USA specjalnej delegacji, która omówi na kwestie związane z udziałem Japonii

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Dzisiaj o godz. 16

Wisła gra z Dynamem Moskwa

Ten mecz warto zobaczyć!

Z okazji jubileuszu 80-lecia Wisły odbędzie się dzisiaj o godz. 16 na stadionie przy ul. Reymonta atrakcyjny mecz piłkarski pomiędzy drużyną „Białej gwiazdy” a Dynamem Moskwa.

Zespół moskiewski to jedenastokrotny mistrz ZSRR, ostatni raz po tytuł mistrzowski sięgnął w 1976 roku. Obecnie Dynamo zajmuje czwarte miejsce w ekstraklasie i ma tylko jednopunktową stratę do prowadzącego w tabeli Spartaka. W ostatniej kolejce spotkał Moskwiąnie zwyciężając 0:0 z Metalistem Charków.

Zespół Dynamy należy więc do ścisłej czołówki radzieckiej ekstraklasy i spodziewać się można, że reprezentuje w Krakowie wysokie umiejętności. Jak powiedział trener E. Malofiejew, drużyna jest obecnie w przebudowie i została odmłodzona, ale nie osłabła to jej siły. Warto przypomnieć, że trener E. Malofiejew był wielokrotnym reprezentantem Kraju Rad, a ostatnio prowadził reprezentację ZSRR.

Piłkarze Wisły i Dynamy Moskwa spotkali się już na boisku przed 30 laty z okazji jubileuszu 50-lecia wisłańskiego klubu. Moskwiąnie pokonali wówczas krakowian 5:2 (3:0). Jak będzie dziś? Niezależnie od wyniku warto na pewno będzie wybrać się na stadion przy ul. Reymonta, by obejrzeć międzynarodowy mecz Wisły z Dynamem Moskwa. (tg)

Red. Wojciech Żurawski z targów „Polagra”

Jak zagospodarować odpady drzewne?

Według wyliczeń specjalistów z resortu rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej, w kraju mamy teoretycznie nieograniczone ilości odpadów drzewnych, trocin i resztek z tartaków, które na-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Gdańszczanka — mistrzynią świata we fryzjerstwie

GDANSK (PAP). Gdańszczanka Wiesława Piatek, preza ta organizowana jest właścicielka zakładu fryzjerskiego na osiedlu Zabianka zdobyła złoty medal — równoznaczny z mistrzostwem świata — na fryzjerskim konkursie festiwalowym, jaki odbył

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

**Pocztowcy z Uljanowska w Nowym Sączu**

(Inf. w.) Od wczoraj w województwie nowosądeckim przebywa delegacja pocztowców z zaprzyjaźnionego Uljanowska. W skład jej wchodzi: Paweł W. Makarow, Nikołaj W. Agapow i Ludmiła Dobra. W pierwszym dniu pobytu gości przyjął wicewojewoda Józef Niemiec i przedstawił im dorobek oraz inicjatywy gospodarcze regionu. Program pobytu przewiduje zwiedzenie województwa, w tym Poronina, i zapoznanie gości radzieckich z pracą naszych pocztowców. (k-b)

**W dniu święta narodowego**

**Przyjacielskie spotkanie w Ośrodku Kultury i Informacji NRD**

(Inf. w.) 37. rocznica powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej stała się okazją do zorganizowania w dniu wczorajszym tradycyjnego przyjacielskiego spotkania w Ośrodku Kultury i Informacji NRD w Krakowie. Jest to dla nas szczególna chwila — powiedział Claus Plobner, dyrektor ośrodka — i chciałbym w tym uroczystym dniu podziękować wszystkim tym, którzy współpracują i pomagają nam w umacnianiu przyjaźni i zacieśnianiu braterskich kontaktów między Polską a NRD. Szczególnie zasłużoną na tym polu działaczką i instytucyjną przynosią zaszczytne odznaczenia Ligi Przyjaźni Narodów, Medalem Ligi Przyjaźni Narodów odznaczono: Janina Karkowskiego — sekretarza KW PZPR w Tarnowie, Jana Zielińskiego — sekretarza KW PZPR w Katowicach, Tadeusza Salwę — prezydenta m. Krakowa, prof. Halinę Czerny-Stefańska, Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego KW PZPR w Katowicach, Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego KW PZPR w Tarnowie, zespół lektorów języka niemieckiego Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Złotymi Odznakami Ligi Przyjaźni Narodów odznaczono: Stanisława Franczaka — kierownika Wydziału Kultury KK PZPR, Henryka Szydłowskiego — kierownika Wydziału Propagandy KK PZPR, Norberta Janika — wicepre-

**ogłoszenia ekspresowe**

- VIDEO Philipsa system 2000 — sprzedam. Tel. 22-70-22 wewn. 66-63, od 16.
- BONY PeKaO — kupię. Oferty 86393 Prasa Nowy Sącz, Narutowicza 6. g-36393
- UŻYWKOWNIA dla kawy budowlana w Nowym Targu — Kowalczyk — sprzedam. Wiadomość, tel. 35-36, po godz. 19. g-36392
- NOWY sklep agencyjny poszukuje dostawców atrakcyjnej odzieży jesienno-zimowej, obuwia, galanterii skórzanej. Oferty: Nowy Targ, Szafarska 7. g-36393
- MIESZKANIE, 37 m<sup>2</sup> — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 207-30. g-36396
- 60 ARÓW sadu z parcelą budowlaną — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 22-76. g-36397
- SPRZEDAM (wymienie) na samochód parę 12 a, dom drewniany w Muszynie. Krywnica, telefon 22-96, wieczorem. g-36392
- DOKUMENTY na nazwisko Tomasz Cichoń skradzione z samochodu dnia 3.10. br. Proszę o zwrot za nagrodą. Wiadomość: tel. 22-24-98. g-40743
- MAŁOWANIE, tapetowanie. Tel. 55-31-34, w godz. 8-10. g-40747
- FSO 1500, fabrycznie nowy — kupię. Kraków, tel. 22-84-86, 21-55-83.
- GAWŁOWICZ Stefan, zam. Miłkowskiego 36, woj. krakowskie, zgubił prawo jazdy, kat. AB, wydane przez Urząd Miasta w Bochni. g-40735
- ZIL, samowyladowczy — sprzedam. Proszowice, tel. 398, po 16. g-40783
- NYSE — sprzedam. Tel. 55-18-60. g-40772
- STEYR, 81 ton — sprzedam. Tel. 34-34-74. g-40766
- PASAT — sprzedam. Tel. 66-02-07. g-40795
- EADZ 1500, po remoncie — sprzedam. Kruszejki 17/59, po 15. g-40686
- GAZ 53, rolniak, 4 tony — sprzedam. Łętkowice 6, gm. Książ. g-40834
- MUSZYNA! Dom nowy — sprzedam. Agencja, Pułaskiego 13. g-36398
- FSO 1500 combi, fabrycznie nowy — pilnie kupię. Kraków, tel. 22-84-96, 21-55-83.

**PRZETARGI**

KPKS Oddział II w Krakowie, ul. Pachocińskiego 5 ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje: — samochód ciężarowy wywrotkę marki Jelec-Steyr 3W-640, nr rej. KRA-930C, nr silnika 077500007, nr podwozia 5993/1220, st. zużycia 80 proc., rok prod. 1979, cena wywoławcza 1.215.113 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ogłoszenia tekstu w KPKS Oddział II Kraków, ul. Pachocińskiego 5, o godz. 10. W przypadku nie dościsła do skutku II przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie KPKS Oddział II Kraków, ul. Pachocińskiego 5, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Samochód przeznaczony do sprzedaży można oglądać 3 dni przed przetargiem.

**KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRYCZNYCH**  
Kraków, ul. Dzierżyńskiego 112

**zamieni**  
nową KOPARKE S-502  
na 2 KOPARKO-SPYCHARKI  
typu K161N lub EO-2621A

Informacji udziela Dział Zaplecza Technicznego, tel. 37-05-87.

**CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKÓJ”**  
w Krakowie, pl. Koszaka 5

**przynajmie do pracy inwalidów z III gr. KiZ**  
na stanowiska przy produkcji:  
— zniczy nagrobkowych  
— pasty do obuwia i podłogowej

Zgłoszenia w Dziale Kadr Spółdzielni, pl. Koszaka 5, I p., pokój nr 7, w godzinach 7-15, codziennie z wyjątkiem sobót.

**Uroczyste wręczenie sztandaru dla WUSW w Krakowie**

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

to wręczono Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz awanse na starsze stopnie oficerskie. Na stopień pułkownika awansował z-ca szefa WUSW Władysław Nowak. Przynano stopnie podpułkownika 5 majorom, a stopnie majora 17 kapitanom. Apollinary Kozub wręczył Władysławowi Clastonowi medal „Za zasługi dla ziemi krakowskiej”. — W imieniu odznaczonych i awansowanych podziękował ppik Aleksander Wojciechowski. Józef Gajewicz złożył wyrazy uznania i podziękowania za ofiarną służbę funkcjonariuszom SB i MO oraz przekazał serdeczne życzenia i gratulacje dla wszystkich wyróżnionych i ich rodzin. Władysław Claston w imieniu kierownictwa resortu i generała broni Czesława Kiszczaka skierował słowa podziękują dla pracowników WUSW życząc im dalszych dobrych wyników i satysfakcji z wykonywania obowiązków służbowych.

Po zakończeniu uroczystości pod obeliskiem przy rondzie Mogiłskim upamiętniającym śmierć funkcjonariuszy poległych w walce o utworzenie państwa polskiego, wzięto wieniec. Młodzież krakowskich szkół i mieszkańcy naszego miasta złożyli wiązankę kwiatów.

Punktualnie o godz. 14 przed gmachem hal GTS „Wisła” odbyło się uroczyste wręczenie Wojewódzkiemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych sztandaru ufundowanego przez społeczność ziemi krakowskiej. Tej podniosłej chwili towarzyszyła — przy dźwiękach orkiestry WUSW — defilada pododdziałów LWP i MO. I sekretarz KP ZPWR WUSW mjr Franciszek Kołodziej powitał przybyłych gości: kierownictwo KK PZPR z I sekretarzem Józefem Gajewiczem, wiceministra spraw wewnętrznych generała dywizji Władysława Clastonia, prezesa KK ZSL Stanisława Mazura, przewodniczącego KK SD Jana Janowskiego, przewodniczącego KR PRON Ryszarda Zielińskiego, przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa Apolliniego Kozubę, prezydenta m. Krakowa Tadeusza Salwę, konsula Konsulatu Generalnego ZSRR Wiktora Zacharowa, przedstawicieli organizacji kombatanckich, młodzieżowych, sądowictwa, prokuratury, służby więziennictwa, oficerów i żołnierzy LWP, delegację zakładową pracy, młodzież szkół średnich i wyższych, kierownictwo WUSW sąsiadujących województw. Apollinary Kozub odczytał Uchwałę Prezydium Rady Narodowej w sprawie wręczenia sztandaru WUSW w uznaniu jego zasług dla zachowania ładu i porządku publicznego w naszym mieście. Władysław Claston powiedział m. in.: „Resort spraw wewnętrznych na tyle talia co Polska Ludowa. Rodził się w ogniu rewolucyjnych przemian. Realizacja wizji Polski robotniczo-chłopskiej, wyrosłej z myśli rewolucyjnej lewicy cementowanej braterstwem krwi polskich i radzieckich żołnierzy napotykała na zdecydowany opór. Strzelano i usiłowano zastrzelić robotników uruchamiających zakłady przemysłowe, chłopów dzielących ziemię od państwa. Tylko na ziemi krakowskiej działano ponad 150 rewersyjnymi oddziałami zbrojnymi. Czas walki wymagał od funkcjonariuszy ideałowości, patriotyzmu, poświęcenia, odwagi i służenia wolnej ojczyźnie. Przez podziemie zbrojne na terenie województwa krakowskiego zamordowanych zo-

**Papież zakończył wizytę...**

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Sabaudii. Tu, nad brzegami męskiego jeziora odprawił mszę dla blisko 100 tys. wiernych. Ze względu na niebezpieczeństwo terrorystycznego zamachu, władze francuskie zastosowały nadzwyczajne środki ostrożności.

**Nowi naczelni redaktorzy**

**WARSZAWA (PAP).** Nastąpiły zmiany na stanowiskach redaktorów naczelnych PA „Interpress”, „Kultura” i „Literatura”.

Dyrektorem — redaktorem naczelnym PA „Interpress” został Jan Grzelek, dotychczasowy wiceprzewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji. Dotychczasowy dyrektor agencji, red. Stanisław Głabinski przeszedł do pracy w PAP.

Stanowisko redaktora naczelnego tygodnika „Kultura” objął prof. dr hab. Witold Nawrocki, sprawujący jednocześnie funkcję dyrektora Instytutu Badań Literackich PAN. Red. Witold Nawrocki, kierował do niedawna Wydziałem Kultury KK PZPR.

Dotychczasowemu redaktorowi naczelnemu „Kultury” Klemensowi Krzyżagórskiemu powierzono kierowanie redakcją miesięcznika „Literatura”.

**OD 6 DO 9 PAŹDZIERNIKA 1986 R. ZAMKNIĘCIE PRZEJAZDU KOLEJOWEGO W ZAWADZIE**

PKP Oddział Drogowy w Rzeszowie informuje, że w związku z robotami torowymi zostanie zamknięty przejazd kolejowy linii Kraków — Medyka w km 115,580 w ciągu drogi Pusztyna — Zawada w miejscowości Zawada, w dniach od 6 do 9 października br. w godz. 8-16.

Objazd przez Ropczyce i Dąbie k. Debicy.

Użytkowników przeprasa się za powstałe utrudnienia. K-9269

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 października 1986 r. zmarł nagle w wieku 52 lat nasz serdeczny Przyjaciel i towarzyszy pracy**

**mgr inż. AUGUSTYN OLSZEWSKI**

b. długoletni z-ca dyrektora Krakowskiej Fabryki Kabli, b. dyrektor Zakładu Maszyn Kablowych, członek Komisji Kontroli Partijnej przy KD PZPR w Podgórzu, radny Rady Narodowej m. Krakowa. Za wybitne osiągnięcia zawodowe oraz wszechstronną działalność społeczną Zmarły odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL 140-lecia Polski Ludowej, Złotą Odznaką „Racjonalizatora produkcji”, Złotym Znakem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz wieloma odznaczeniami resortowymi i regionalnymi.

W Zmarłym utraciliśmy wieloletniego, zasłużonego działacza gospodarczego i politycznego, człowieka o wielkim i otwartym sercu dla spraw ludzi pracy.

Cześć Jego pamięci!

**DYREKCYJA ZAŁOGA KFKIMK KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, ZWIĄZEK ZAWODOWY PRAC. KFKIMK**

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w piątek 10 października o godz. 11, na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

**SPORT SPORT**

**Brawa dla hokeistów Cracovii**

Hokeiści Cracovii stają się postrachem czołowych zespołów ekstraklasy. Wczoraj odprawili w kwitkiem wieloletnią Naprzód Janów, wygrywając 3:2 (1:1, 1:0).

Mecz był zacięty i wyrównany. W pierwszym minucie lepiej prezentowali się goście, którzy grali szybciej i dokładniej od gospodarzy. W 18 min. Naprzód zdobył prowadzenie po strzale H. Synowca. Krakowianie walczyli z obrzydliwą zaciętością, braki w wyszkoleniu technicznym z powodzeniem nadrobił ambicją. Podopieczni trenera T. Bulaśa grali jednak nieskutecznie, trzykrotnie nie potrafili wykorzystać w pierwszej tercji przewagi. W 19 min. Bomba w zamieszaniu podbramkowym zdołał wyrównać.

Na początku drugiej tercji w 21 min. Naprzód po strzale Janiszewskiego objął prowadzenie 2:1. Uwidocznili się w tej części gry nieznaczna przewaga gości, ale gospodarze bronili się umiejętnie. Krakowianie przez blisko półtorę minuty grali w przewadze dwóch zawodników, nie potrafili jednak rozegrać precyzyjnie krążka i celnie strzelić. Dopiero w 36 min. udało im się wyrównać. Janowianin zgubił krążek w środku lodowiska, kontratakował Klich, ale jego strzał obronił Hanisz, dobitka nadziejającego Stebleckiego była na szczęście celna i zmów na tablicy pojawił się wynik remisowy.

W ostatniej tercji nadal trwała zacięta i wyrównana walka. W 52 min. wypracowany dopiero w tej części gry na lodowisko Plecionka silnie strzelił z kąta, krążek odbił się od wewnętrznej strony słupka i wyszedł w pole. Mimo protestów gości siedziwie uznali, że krążek przekroczył linię bramkową i zaliczył gola. Zwycięstwo i brawa dla Cracovii!

Podhale Nowy Targ rozgromiło Stoczniowca Gdańsk 10:0 (4:0, 4:0, 2:0). Mecz do jednej bramki. Wyraża przewagę nowotarzan, którzy mogli wygrać w wyższym stosunku, ale w ostatniej tercji zwolnił tempo.

Bramki dla Podhala zdobyli: A. Łukasza — 3, T. Ryko — 2, B. Dziubiński, R. Szopliński, K. Ruchała, J. Szopliński i R. Batiukiewicz po 1.

pozostałe wyniki: ŁKS — Zagłębie Sosnowiec 4:5 (0:0, 1:3, 3:2), Polonia Bydgoszcz — Polonia Bytom 2:5 (0:1, 1:1, 1:3), GKS Tychy — GKS Katowice 4:2 (2:0, 1:0, 1:2).

1. Polonia Byt. 16: 0 49 — 17  
2. Zagłębie 11: 5 37 — 26  
3. PODHALE 10: 6 40 — 23  
4. Naprzód 10: 6 36 — 29  
5. Tychy 8: 8 35 — 26  
6. CRACOVIA 8: 8 25 — 29  
7. ŁKS 6:10 35 — 43  
8. Polonia Byd. 4:12 23 — 43  
9. Stoczniowiec 4:12 23 — 49  
10. Katowice 3:13 28 — 49  
T. G.

**Remis w ostatnich sekundach**

Próbą generalną przed eliminacjami ME można nazwać wczorajsze spotkanie polskich piłkarzy z KRLD. Mecz, który był jednocześnie debiutem w roli selekcjonera kadry Wojciecha Łazarka, zakończył się remisem 2:2 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Tarasiewicz w 30 min. z karnego i Karaś w 90 min., dla KRLD Kim Pung II w 59 min. i Pak Wan Chol w 68 min.

W manifestacji licznie wzięli udział przedstawiciele wszystkich działających w Tarnowskim Rejonowych Urzędów Spraw Wewnętrznych i organizacji ORMO, delegacji zakładów pracy z Bochni, młodzież i mieszkańcy Łapanowa. (eis)

W manifestacji licznie wzięli udział przedstawiciele wszystkich działających w Tarnowskim Rejonowych Urzędów Spraw Wewnętrznych i organizacji ORMO, delegacji zakładów pracy z Bochni, młodzież i mieszkańcy Łapanowa. (eis)

**Polska grafitownia**

rozbudowa kombinatu w Bitterfeld odbywa się zatem w oparciu o najnowocześniejsze rozwiązania zarówno techniczne jak i wykonawcze. Na budowę nowej grafitowni ogłoszony został przetarg, który wygrała Polska. Kontrakt na budowę nowej grafitowni w Bitterfeld opiewający na sumę prawie 80 mln rubli należy do tych, które chcielibyśmy zawierać jak najczęściej. Zarówno myś techniczną jak i wykonawczą jest polskie. Autorstwo technologii pochodzi z Sadeckich Zakładów Elektro-Węglowych, dokumentację opracowały polskie biura projektowe. Generalnym wykonawcą jest krakowska „Naftobudowa” występująca tu w charakterze udziałowca konsorcjum „Naftobudowa-Chemobudowa”. Oprócz tego w realizacji przedsięwzięcia uczestniczy kilka innych polskich przedsiębiorstw budowlanych.

Kilka szczegółów obrazujących rozmiary przedsięwzięcia: instalacja zajmie powierzchnię prawie 8 i pół hektara, obiekty kubatury to 450 tys. m sześć., inwestycja pochłonie ok. 5 tys. ton konstrukcji stalowych. Wszystkie podstawowe urządzenia technologiczne pochodzą z Polski. Gdy rozmawialiśmy z przedstawicielami dyrekcji kombinatu Bitterfeld, nie ukrywali oni, że wysoko oceniają polskie rozwiązania techniczne. Wybór kontrahenta nie polegał przecież na sympatiach, ale na wymiernych wartościach technicznych i ekonomicznych. Polska technologia gwarantuje lepsze warunki pracy a przy tym produkt wysokiej jakości. Rozbudowa kombinatu w Bitterfeld jest w tej chwili jednym z największych polskich poligonów budowlanych w NRD. Realizacja grafitowni ma trwać 4 lata.

W uroczystości wmurowania kamienia węgielnego ze strony polskiej uczestniczyli Leonard Zukiewicz — przewodniczący Krakowskiej Komisji Kontroli Partijnej, dyrektor naczelny „Naftobudowy”, zastępca przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa Ludwik Bernacki, członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych i handlowych w NRD. ZDZISŁAWA OTAŁĘGA TOMASZ ORDYK

**Nikaragua Schwytnie amerykańskiego pilota**

MANAGUA — HAWANA (PAP). W Nikaragui żołnierze sandinowscy schwytali w poniedziałek amerykańskiego pilota po zestrzeleniu dwusilnikowego samolotu przeznaczającego do przetrzutów broni i wyposażenia dla ugrupowań kontrrewolucjonistów. Jak podano w Managui, ujęty lotnik nazywa się Eugen Hafenfuf i jest doradcą wojskowym w Salwadrze. W komunikacie wojskowym ministerstwa obrony Nikaragui podaje się, że według informacji 35-letniego Hafenfufa w katastrofie zginęli jego trzej rodacy. Reszki maszyn znajdują się w strefie Tule, w departamencie Rio San Juan na południu kraju.

**Z dalekopisu**

**INKUBATOR DLA DOROSŁYCH**

W czeskosłowackich szpitalach zakończono pomyślnie próby eksploatacyjne inkubatora dla dorosłych, czyli prototypu supernowoczesnej kabiny aseptycznej dla indywidualnego pacjenta.

Kabina — dzięki systemowi specjalnych filtrów chroni chorego przed infekcją bakteriologiczną z zewnątrz, a przeznaczona jest głównie dla ludzi o małej odporności immunologicznej, osób po transplantacjach itp. Inkubator zapewnia również utrzymanie żądanej temperatury i wilgotności powietrza.

Kabinę aseptyczną wyprodukował znany w świecie konserw czeskosłowacki „Chirana”, specjalizujący się w produkcji sprzętu medycznego.

**Gdańszczanka — mistrzynią świata we fryzjerstwie**

Wieloletnia Piątek jako ubiegłoroczna mistrzyni Polski we fryzjerstwie damskim startowała w swojej koronnej konkurencji, lecz już na miejscu okazało się, że organizatorzy przewidzieli dla niej udział w specjalności fryzur męskich. Mimo że nasza mistrzyni grzebienia nie była na taki obrót sprawy przygotowana, efekt przeszedł oczekiwania. Jej modelem został przypadkowy młodzieniec, wyszukany w dyskotekę, zaś konkursowy pokaz gdańskiej fryzjerki, w którym liczyła się nie tylko sama fryzura, ale i „reżyseria” spektaklu, trwał 11 minut. Zaprezentowała w nim kilkukolorową fryzurę o nazwie „show”.

A o co mówi mistrzyni świata na temat najnowszej mody. Kolory dla pań to głównie brąz i oranż. Włosy krótkie, a tył postrzępiony i dłuższy. Mężczyźni — w tym włosy krótkie a czuby gryzki postrzępione i dosięgające do uszu.

Dojdąmy, że cała 7-osobowa ekipa naszych fryzjerów, startując w konkurencji fryzjerstwa męsko-damskiego zdobyła pierwsze miejsce ex aequo z ekipami z Francji, W. Brytanii, RFN i Belgii.

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 października 1986 r. zmarł**

**mgr inż. AUGUSTYN OLSZEWSKI**

wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Krakowie, żarliwy działacz ochotniczego strażactwa, Człowiek szlachetnego charakteru o niestudzonej pasji społecznego działania.

Za wybitne zasługi w pracy zawodowej i gorliwą działalność społeczną odznaczony został wieloma wyróżnieniami i odznaczeniami państwowymi i korporacyjnymi, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Złotym Znakem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Złotym i Srebrnym Medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” i innymi.

W Zmarłym tracimy wybitnego działacza i gorącego orędownika idei ochotniczego pożarnictwa i takim postanowienie wdzięcznej i szczerze pamięć licznych szeregów działaczy ochotniczego i zawodowego pożarnictwa ziemi krakowskiej.

Cześć Jego Pamięci!

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

**KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH W KRAKOWIE**

**ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W KRAKOWIE**

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w piątek 10 października o godz. 11, na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

**W kilku wierszach**

- ◆ Mistrzostwa świata w hokeju na trawie: Polska — Kanada 0:0.
- ◆ Ivan Lendl jako pierwszy z tenisistów zakwalifikował się do Turnieju Masters (3-9-12, Nowy Jork). Lendl w klasyfikacji punktowej Grand Prix zgromadził 4489 pkt. i wyprzedza Borisa Beckera — 2360, Joakima Nyströma — 2097, Stefana Edberga — 1984, Matsa Wilandera — 1683 i Henri Leconte'a — 1567 pkt.
- ◆ Wojciech Fibak wystartował w turnieju tenisowym Grand Prix w Tuluzie i przegrał w pierwszej rundzie ze Stanisławem Birnerem 4:6, 3:6.

**Klasa okręgowa — Nowy Sącz**

- (g) Limanovia — Poprad 2:1, Zawada — Witowice 2:0, Świnarsko — SNPTT 2:2, Turbacz — Bór 1:1, Grybowia — Helena 2:1, Sokolica — Dunajec 1:5.
- 1. Zawada 8 16 81: 4
- 2. Wierchy 8 11 22: 9
- 3. Dunajec 8 11 26: 17
- 4. Świnarsko 8 10 14: 7
- 5. Poprad 8 10 9: 8
- 6. Helena 8 9 23: 19
- 7. Grybowia 8 9 16: 18
- 8. Limanovia 8 8 14: 12
- 9. Bór 8 8 10: 17
- 10. Sokół 8 6 7: 14
- 11. SNPTT 8 5 10: 16
- 12. Witowice 8 3 10: 16
- 13. Sokolica 8 3 5: 20
- 14. Turbacz 8 3 5: 28

**Klasa międzyokręgowa Tarnów — Nowy Sącz**

- (g) Biektini — Straszęcin 2:0, Start — Poroniec 2:0, Unia II Tarnów — Kolejarz 4:1, Okocimski — Chemik 1:0, BKS Bochnia — Tarnovia 1:3, Glinik II — Jadowniczanka 2:0, Harnaś — Wisłoka II 3:2, Unia Niedomice — Sandecja II 0:4.
- 1. Tarnovia 10 19 21: 3
- 2. Poroniec 10 13 21: 11
- 3. BKS 10 12 17: 8
- 4. Glinik II 10 12 12: 9
- 5. Biektini 10 12 12: 12
- 6. Unia II T. 10 11 19: 13
- 7. Sandecja II 10 11 13: 8
- 8. Okocimski 10 10 6: 11
- 9. Straszęcin 10 9 15: 18
- 10. Jadowniczanka 10 9 15: 19
- 11. Harnaś 10 8 13: 16
- 12. Start 10 8 9: 14
- 13. Unia N. 10 8 12: 19
- 14. Wisłoka II 10 7 12: 23
- 15. Chemik 10 6 7: 14
- 16. Kolejarz 10 5 9: 17

**Klasa okręgowa — Tarnów**

- (g) Radovia — Tarnovia II 3:3, Dąbrowia — Tuchowia 3:2, Łęgowice — Wolania 0:0, Boreczka — Tarnel 1:1, Ciekłkowice — Zabno 1:0, Radomyśl — Gosławice 0:0, Odporowski — Wierzchosławice 3:0, Zakliczyn — Cikowice 2:0.
- 1. Tarnel 10 19 36: 5
- 2. Odporowski 10 15 15: 6
- 3. Radomyśl 10 15 16: 7
- 4. Zakliczyn 10 14 24: 12
- 5. Wolania 10 13 10: 6
- 6. Gosławice 10 11 17: 3
- 7. Boreczka 10 9 18: 22
- 8. Cikowice 10 8 11: 13
- 9. Tarnovia II 10 8 19: 24
- 10. Tuchowia 10 8 8: 15
- 11. Radovia 10 8 21: 29
- 12. Łęgowice 10 7 9: 15
- 13. Ciekłkowice 10 7 13: 21
- 14. Dąbrowia 10 7 13: 21
- 15. Wierzchosław. 10 6 15: 28
- 16. Zabno 10 5 13: 23

W momencie gdy wsiadamy na motocykl, wszystko co nie jest związane z jazdą musi zejść na bok. Wtedy też trzeba pokonać strach, który jest przeciwieństwem naszego towarzysza. Jeżeli kogoś na to nie stać, powinien jak najszybciej zrezygnować, bo nigdy nie będzie żużlowcem, a od razu jest jednym z potencjalnych przegranych. W naszej dyscyplinie nie trudno o śmierć i najczęstszą przyczyną jest wyobraźnia, a także właśnie ci, którzy w walce ze strachem nigdy nie potrafili być górą.

BOGUSŁAW NOWAK zaczął jeździć na torze przed 17 laty, a od pewnego czasu łączy karierę zawodniczą z trenerską. Kiedy rozmawiamy w Tarnowie nazalutrz po meczu Unii z Falubazem Zieloną Górą, jest już spokojny, ale nie wstydzili się przyznać, że w dniu każdego spotkania ligowego czy też turnieju żużlowego nie nadaje się do normalnego życia. Odbierają stres psychiczny dając sobie nieustannie od kilkunastu lat i

gorzej jest oczekiwanie na pierwszy bieg. Wtedy jeszcze nie ma tych emocji związanych bezpośrednio z walką. Ludzie nie mogą sobie znaleźć miejsca. Ci, którzy wcześniej udają bohaterów teraz muszą być niemal prowadzeni za ręką jak małe dzieci. Trzeba im tłumaczyć, że wystarczy tylko pojechać tak jak ustaliliśmy to wcześniej i wszyscy skończą się dobrze. Nie jeden żużlowiec wstąpił na motocykl z obłędem w oczach i w tym momencie właściwie decydują się jego losy. Bo żużlowiec w momencie, gdy wsiadnie na motocykl musi przestać się bać. W tym momencie powinno się zapomnieć o wszystkim. Liczy się tylko jazda, walka na torze. Bez tej koncentracji nie ma mowy o dobrej i bezpiecznej jeździe.

Aby zostać żużlowcem trzeba lubić ryzyko. Jazda musi być przyjemnością, ale także nie można opuścić do takiej sytuacji, że wynik staje się celem nadrzędnym. Kibice lubią zawodników, którzy preferują jazdę ryzykanc-

Zespół Szkół Technicznych i Zespół Szkół Zawodowych funkcjonujące w ramach Ośrodka Kształcenia Ustawicznego przy Zakładach Azotowych w Tarnowie ubiegają się o przyjęcie do Klubu Produjących Szkół, jaki utworzono z inicjatywą PRON. Upowiadają się do tego wysokie wyniki dydaktyczne oraz modelowy wręcz, wyróżniony w konkursie, system wychowawczy.

Zainteresowanie przyszłym absolwentem i pracownikiem tamowskich „Azotów” zaczyna się jeszcze w szkole podstawowej od rutynowej informacji o obu zespołach, zwiedzania tych placówek podczas „dni otwartych”, prezentacji dorobku kół zainteresowań, których tu akurat nie brakuje; zajęcia pozalekcyjne stawiane są na równi z nauką i pozwalają na wszechstronny rozwój umiejętności i zdolności uczniów.

Piewszodziałstwu już od pierwszych dni nauki grono pedagogiczne stara się związać ze szkołą, podobnie jak rodziców. Dyrektor Jan Krawczyk marzy o tym, by wszyscy rodzice chętnie tu przychodzili i mówili: „Moja córka jest w szkole”. Na razie bowiem zainteresowanie i współpraca rodziców z nauczycielami układa się różnie. By współpracę tę zacieśnić, poznając dokładnie warunki domowe młodzieży i móc potem rozstrzygnąć jej problemy, rozmawiano wśród dzieci bardzo szczegółowo ankietę. Jedną z zadań rubryki nie zawsze bywa wypełniona właściwie: przynależność partyjną, bowiem zdarza się przypadek, że dzieci nie wiedzą, iż ich rodzice są członkami partii... Przed kilkoma laty zor-

Modelowy system oświaty?

# Jak uczyć, jak wychowywać

organizowano w obu zespołach grupy rodziców partyjnych, ale po jakimś czasie grupy te się rozpadły. Teraz postanowiono ponownie przywrócić tę formę kontaktów z domem, bowiem właśnie rodzice partyjni winni szczególnie popierać działania szkoły, zwłaszcza w systemie wspólnego frontu w tej dziedzinie służyć szkolny uniwersytet dla rodziców, którzy otrzymują podstawowe zasoby wiedzy psychologicznej i pedagogicznej. To znacznie ułatwia współpracę i wzajemną pomoc w rozwiązywaniu uczniowskich problemów. Zarówno rada pedagogiczna, jak i POP (licząca ponad 30 nauczycieli), której działalnością kieruje i sekretarz Elżbieta Chmielewska, właśnie do spraw wychowania przywiązują wagę szczególną. Nakładają w tym zakresie zwiększone obowiązki na nauczycieli, od których zależy klimat i efekty obustronnych kontaktów.

Stalą praktyką szkoły są częste wspólne spotkania z rodzicami i dziećmi, szczególnie klas pierwszych. Uczniowie klas starszych mówią wtedy o historii szkoły, jest okazja do poznania grona pedagogicznego i kierownictwa, przedstawienia wymagań, prezentacji dorobku kół zainteresowań, organizacji młodzieżowych. Każdy uczeń otrzymuje przewodnik po szkole, zawierający też kodeks ucznia, wskazówki, jak się uczyć itp. Młodzież nie czuje się zagubiona w obrzydłym budynku, od samego początku otacza się ją opieką; po 2-3 miesięcach nauki i pracy ocenia się wstępnie wyniki, wiadomo więc komu trzeba pomóc kierując do zespo-

łów wyrównawczych, kto poświeconemu wielkim Polakom itp. a obowiązek przygotowania takiego szkolnego zgrupowania spoczywa na uczniach. Z kolei w każdą środę, na 15 minut przed pierwszą lekcją, która później jest we wszystkich klasach lekcją wychowawczą, odbywa się normalny apel, kiedy to ocenia się wyniki minionego tygodnia i wyznacza zadania na następny, ogłasza zarządzenia dyrektora itp. Lekcja wychowawcza w tym samym czasie służy do możliwości zorganizowania dla wszystkich spotkań z interesującym uczniem z przedstawicielem „Azotów”, projekcji filmowej.

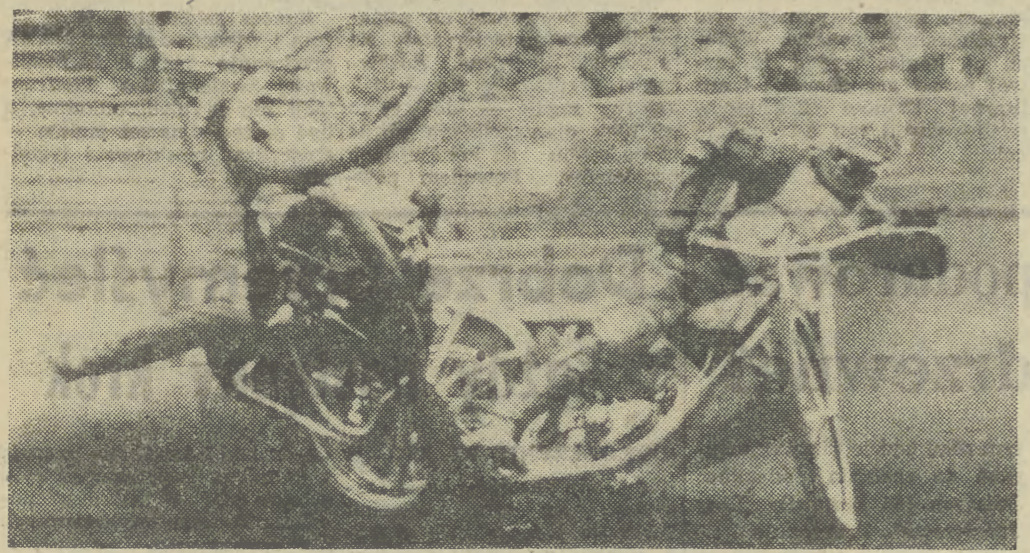
Oba zespoły szkół i Zakłady Azotowe stanowią jeden organizm. Nowe przepisy nakładające na zakłady pracy obowiązek pomocy szkołom nie były w tym przypadku żadnym zaskoczeniem, ta pomoc trwa tu bowiem od początku. Kształcenie przyszłych kadr, doskonalenie zawodowe pracowników i nauczycieli, modyfikowanie programu nauczania w zależności od potrzeb „Azotów”, współpraca z komórką racjonalizacji i wynalazczości to jedna strona współpracy. Druga — to nie tylko pomoc materialna, ale wspólna działalność wychowawcza, chociażby poprzez związki z Zakładowym Domem Kultury czy klubem sportowym. To także wspólna praca na rzecz swego środowiska — uczniowie pracują w gospodarstwie rolnym „Azotów”. Zakłady rewanżują się im zapewnieniem miejsca na kolonjach, dofinansowaniem harserskich obowiązków, miejscami w domach wczasowych nauczycielom. Żadna szkolna uroczystość nie

bywa się bez udziału kogoś z przedsiębiorstwa. Ścisła współpraca z Zakładem Azotów, w której uczestniczą członkowie partii, młodzież ostatnich klas technikum wstępuje do szkolnej POP.

W zespołach szkół Zakładów Azotowych poprzeczkę stale się podnosi. Jak żyć i postępować, jak pracować i działać uczy się nie tylko młodzież, ale i nauczyciele. Pod szczególną opieką są zwłaszcza młodzi wychowawcy, zaś POP czuwa nad działalnością kolegi ZNMP zrzeszającego 210 osób i ZHP. Organizacje te są pierwszą szkołą uczuć w przyszłości organizacji życia społeczno-politycznego, a początek tej, obowiązującej już wszystkich, nauki bierze się od kształtowania dyscypliny i porządku, od przestrzegania kodeksu ucznia. Także od uczestnictwa w zajęciach pozalekcyjnych. Dyrektor Jan Krawczyk proponuje utworzenie międzyuczniowskich kół zainteresowań; jego placówka mogłaby udostępnić pracowni specjalistyczne młodzieży (interesy: fizyka, chemia, minikomputery), a fachową pomocą mogłoby służyć też współpracującym ze szkołą nauczyciele akademicy z UJ, PK, WSP. Byłoby to jeszcze jeden argument za przyjęciem Zespołu Szkół Technicznych i Zespołu Szkół Zawodowych w Tarnowie do przyjęcia w poczet członków Klubu Produjących Szkół, klubu będącego forum rozwijania kontaktów i wymiany doświadczeń.

ELŻBIETA CEGŁA

# Pokonać strach



niebezpiecznie jest się do niego przyzwyczaić. — Ten stres nie daje może tak dużo o sobie w pierwszych latach treningów — mówi. — Wtedy człowiek jeszcze nie zdaje sobie w pełni sprawy z niebezpieczeństwa, dominuje młodzieńcza fantazja. Osiągnięcie pełnej świadomości niebezpieczeństwa dla dobra zawodnika musi przynieść jak najszybciej, ale człowiek nie może się poddać lekce. Mając świadomość własnej słabości trzeba z nią walczyć i nigdy nie wolno bagatelizować niebezpieczeństwa. Sam miałem kilka takich momentów w swojej karierze, że przed startem nie odczuwałem powagi tego, co za chwilę przyjdzie mi zrobić i wtedy najczęściej jazda kończyła się upadkiem, kontuzją.

Zupełnie uważany jest za jedną z najbardziej niebezpiecznych dyscyplin sportowych. To właśnie na czarnych torach nierzadko ludzie żegnają się z życiem, zostają kalekami, a coraz więcej jest przypadków załamania psychicznego i to szczególnie wśród młodych zawodników. Nie każdy wytrzyma ciągłe życie w niebezpieczeństwie, coraz częściej słyszy się o narkomanii wśród żużlowców. Wprawdzie problem narkomanii jak w razie w naszym speedwayu nie istnieje, ale trzeba się realnie liczyć z tym, że i u nas się on pojawi. Przeciwnie narkotyki są już w naszym kraju czymś nieosiągalnym, a ludzi słabych, którzy szukają lekarstwa na lek nie brakuje.

Najtrudniejsze są początki. Młodzi żużlowcy najczęściej narażeni są na wypadki. — W pierwszych latach, startów — mówi Bogusław Nowak — podczas zawodów młodzieżowych, w których brałem udział zginął mój kolega Marek Czerny z Częstochowy. Było to na torze w Rzeszowie. Przygotowywałem się w parkingu do następnego biegu i jednocześnie obserwowałem wydarzenia na torze. Marek tuż przed bramą parkingową wypadł z toru jazdy, upadł na bandę i po niej wjechał na nie zabezpieczoną bramę do środka. Marek na naszych oczach uderzył w supek przedzupający bandę. Kończąc organizatorów zapomniał o zamknięciu bramy i młody człowiek musiał pojechać z życiem. Był to dla wszystkich uczestników zawodów straszny szok, może wówczas większość z nas zadała sobie sprawę z tego, na co się naraża. Mimo tego szoku nie pomyślałem o tym, aby zrezygnować. Już wówczas mój trener mówił mi, że człowiek boi się tylko rzeczy nieznanych. Dlatego trzeba się zawsze uczyć, poznawać tajniki dyscypliny, którą się wybrało. Po prostu im doskonalszą się na technikę, tym większa szansa na to, że wypadki będą nas omijać.

Poznanie tajników żużla nawet dla tych najdoświadczeń trwa dość długo. Przekonał się o tym mój rozmówca, który nie należał do tychczas do szczęśliwych zawodników i kiedy po ośmiu latach kariery zdobył tytuł mistrza kraju wyliczył sobie, że od tych ośmiu lat trzeba odjąć 13 miesięcy, które spędził z lekarzami. Przechodził rok przeżywał na zwolnieniu lekarskim. Czy nie jest to zbyt duży haczyk?

Teraz mam już za sobą 17 lat jazdy na motocyklu i do tych 13 miesięcy można by jeszcze dorzucić kilka następnych przymusowego odpoczynku. Każda kontuzja odbija się na psychice człowieka i nawet jeśli to jest nieznaczalne na co dzień, to wyniki tego są dostrzegalne na torze. Gaz nie zawsze dobiega do oporu, wchodząc w łuki człowiek podświadomie szuka niepozycji wygodnej do zatakania, ale raczej bezpiecznego miejsca na torze. I to czasami trwa miesiącami, a nieraz żużlowców już nigdy nie uda się pojechać na miarę swoich możliwości. Wiele po wypadkach już nigdy nie wraca na tor. Boimy się wszyscy, jedni bardziej, inni mniej. Wiadomo że to nie jest zabawa. Jeżeli jakiś żużlowiec powie panu, że nigdy nie odczuwa lęku, proszę przyjść przed meczem do parkingu i poproszę o nas. Każdy ma napięte nerwy do granic wytrzymałości. Naj-

ka. Jest to może i efektywne, ale też bardzo niebezpieczne. Taki zawodnik igra nie tylko ze swoim życiem, ale także z życiem swoich partnerów z toru. — W 1984 roku u Zielonej Góry startowałem razem z Andrzejem Huszcą — wspomina Bogusław Nowak. — Przez 2,5 okrężenia byłem przed nim i nagłe Andrzeja puścił we mnie motocykl. Wyurlościłem się na bandę. W tym momencie zerwało mi kask z głowy i ludzie na trybunach zamarli, myśląc że urwało mi głowę. Nawet sprawozdawca radiowy, który przekazywał relację z tego spotkania powiedział w radiu na żywo, że Nowakowi urwało głowę. Na szczęście ta przygoda skończyła się dla nas obu dobrze. Kiedy jednak już po tym wszystkim zapytałem Andrzeja dlaczego to zrobił nie potrafił udzielić odpowiedzi. Nie wiedział, jak to się stało, chociaż na pewno w podświadomości chodziło mu tylko o to, aby wygrać z mną i w pogoni za zwycięstwem zatracił możliwość normalnego reagowania. Huszcza przecież ryzykował w tym momencie życiem nas obu, ale dla punktów pojechał na zasadzie „niech się dzieje co chce”. Niestety, zawodnicy gdy są już zmęczeni psychicznie dłuższym startem często popełniają takie błędy. W tej dyscyplinie każdy klub powinien mieć zatrudnionego u siebie psychologa, który mógłby nam służyć radą w krytycznych momentach.

Pogoń za wynikami, czasami chęć osiągnięcia wysokiego poziomu w jak najkrótszym czasie, mogą skończyć się tragicznie. Taki wypadek dotknął również zawodników tarnowskiej Unii. Dwóch młodych żużlowców chciało udowodnić swoją przydatność dla drużyny. Podczas treningu pojechali „na całość” i doszło do szeptenia na prostej, a więc przy maksymalnej szybkości obu motocykli. Bez wyhamowania wpadli obaj na bandę. Rogowski miał otwarte złamanie nogi, ale znacznie gorzej zakończyła się przygoda dla Górskiego. Chłopak był reanimowany już na torze, a po przewiezieniu do szpitala przez 20 dni był nieprzytomny. Po odzyskaniu przytomności jeszcze długo jego organizm nie mógł funkcjonować bez pomocy aparatury medycznej. Takich wypadków w żużlu jest znacznie więcej. W Opolu jeździł bracia Stachowi. Jeden z nich zginął na torze, drugi mimo to jeździł jeszcze przez kilka lat. Bliski śmierci był też jeden z najlepszych naszych żużlowców ostatnich lat Edward Janczar. Podczas meczu z Włochami jeden z zawodników gości nie opamiętał motocykla na waku i jego motocykl uderzył w głowę Janczara. Polak przez siedem dni z poważnym wstrząsem mózgu walczył ze śmiercią.

Czy warto aż tak ryzykować przy stawce 3 tys. zł. i to tylko dla najlepszych za każdy zdobyty punkt w meczu? — Gdyby cła można przygoda z żużlem miała się prowadzić tylko do pieniędzy, to na pewno nie warto by ryzykować. Wiele ludzi ma przecież swoje marzenia, ambicje, ale niewielu ma szansę je spełnić. Pokochałem żużel i po 17 latach jeżdżenia mogę powiedzieć że dał mi to, czego od niego oczekiwałem. Może sam fakt, że pochodzę z Gorzowa, miasta zakochanego w sporcie żużlowym, spowodował takie, a nie inne zainteresowanie. Ludzie mają zakodowane w sobie coś, co pcha ich do podejmowania ryzyka i nikt nie jest w stanie ich od tego odciągnąć. Jedni widzą piękno w pokonywaniu wysokości, zdobywaniu szczytów, na których byli tylko wybrani. Ja i mnie podobni mają satysfakcję w szybkości. Wtedy wygrywamy z samym sobą, w chwili, gdy liczy się tylko jazda, szybkość, właśnie w tej krótkiej chwili jestem silniejszy od strachu. I wyjadę mi się, że dał mi ten krótki chwilek warto robić to, co robie” — gdy obserwuję wypowiedziające się słowa Bogusława Nowaka, wierzę mu, że potrafi pokonać strach i że właśnie żużel daje mu to szanse.

JANUSZ KOZIOL

Wyniki badań wskazują, że tylko niewielki odsetek respondentów uważa obecny poziom zróżnicowania zarobków za właściwy. Zdecydowana większość oczekuje zmian w tym zakresie. Przeważają wyrażenia ci, którzy opowiadają się za większym zróżnicowaniem plac. Jedynie pracownicy administracji częściej są za zmniejszeniem istniejących różnic w zarobkach.

Niesłuszny jest więc pogląd przypisujący większość naszego społeczeństwa nastawie-

nie egalitarystyczne, czyli zasady — wszystkim po równo. Niemniej istnieją pewne różnice w opiniach w zależności od tego, kiedy ankietowani wypowiadają się na temat zróżnicowania plac w gospodarce w ogóle i kiedy pytania te dotyczą ich konkretnego przedsiębiorstwa. W tym drugim przypadku ilość respondentów wypowiadających się na temat zróżnicowania plac jest nieco mniejsza. Świadczy o tym, że w dziedzinie samorządów, co stanowi jedną z głównych barier jego rozwoju. Skłoniło to autorów do podjęcia kolejnego, trzeciego etapu badań w 1986 roku w celu określenia przy ich pomocy stanu świadomości ekonomicznej załóg, uznając, że poziom tej świadomości ma zasadniczy wpływ na aktywność działania samorządów.

Za podstawę do oceny stanu świadomości ekonomicznej pracowników przyjęto głównie takie elementy jak sprawa zróżnicowania plac, możliwość zbankrutowania przedsiębiorstwa w gospodarce socjalistycznej, stan realizacji reformy gospodarczej i aktualna sytuacja ekonomiczna kraju. Poprzez poznanie stanowiska badanych pracowników w wymienionych kwestiach zamierzano określić ich opinie o niektórych zasadach funkcjonowania gospodarki.

W grupie pytań dotyczących możliwości bankrutstwa przedsiębiorstwa w gospodarce socjalistycznej zdecydowana większość uważa, że bankrutstwo takie jest możliwe i dotychczas nie zostało puszczalne. Częściej jednak są tego zdania ci, którzy wykonują pracę o charakterze umysłowym, niż osoby bezpośrednio zatrudnione w produkcji.

Pracownicy o gospodarowaniu

# Być świadomym, czyli wiedzieć

Gdy idzie o wyniki badań szczegółowych, związanych z reformą, pracownicy najczęściej opowiadają się za ustalaniem cen wspólnie przez dostawców i odbiorców, a więc za formułą cen umownych, która zresztą najbardziej odpowiada założeniom reformy. W mniejszym stopniu badani godzili się na ustalenie cen samodzielnie przez przedsiębiorstwo, a więc na rozwiązanie, które stanowi podstawę formuły cen regulowanej oraz na ustalenie cen przez rząd — formułę cen urzędowych.

Większość badanych wyraża również opinie, zgodną z założeniami reformy gospodarczej, popierającą zdecentralizowany sposób ustalania wysokości wynagrodzeń pracowników, jakim są zakładowe systemy plac.

Nie pominięto w badaniach sprawy zrzeszeń przedsiębiorstw, ich funkcji, a także celowości istnienia tych jednostek. Zdaniem części ankietowanych zrzeszenia są w ogóle niepotrzebne. Natomiast ci, którzy widzą potrzebę istnienia zrzeszeń, uważają, że najważniejsza ich funkcja po-

winna polegać na ułatwianiu przedsiębiorstwom współpracy w dziedzinie wprowadzania postępu technicznego. Najbardziej zaś wskazywano na funkcję sprawowania nadzoru, którą wypełniały wobec przedsiębiorstw byle zjednoczenia.

Również wielowariantowy charakter miały pytania dotyczące oceny bieżącej sytuacji gospodarczej kraju. Najwięcej respondentów wybrało wariant „nie zmieniać”, nieco mniejsza grupa badanych uznała bardziej optymistycznie, że obecnie łatwiej jest kupić potrzebne towary. Stwierdzili oni równocześnie, że w decyzjach w sprawie zakupu coraz częściej stoją na przeszkodzie wysokie ceny towarów. Większość respondentów prezentuje w tej sprawie nastawienie wyraźnie pesymistyczne, skoro uważa, że nawet w ciągu 10 lat nie uda się w naszej gospodarce zahamować nadmiernego wzrostu cen. Na przeciwnym biegunie znajduje się nieliczna grupa tych, którzy optymistycznie sądzą, że zahamowanie wzrostu cen będzie możliwe w ciągu dwóch lat.

Niemniej, głębsza analiza ocen pesymistycznych pozwala stwierdzić, że takie nastawienie w największej mierze ujawniają osoby niezadowolone ze względu na mały stopień zaspokojenia swoich potrzeb przez przedsiębiorstwo, osoby nie posiadające informacji o sprawach przedsiębiorstwa, nie należące do związku zawodowego oraz nie deklarujące gotowości kandydowania do rady pracowniczej. Wynika stąd, że nastawienie pesymistyczne wiąże się z brakiem aktywności samorządowej i społecznej.

I jeszcze o stosunku pracowników do samorządu. Najwięcej jego zwolenników (choć

stanowią oni tylko ok. 40 proc. badanej zbiorowości) popiera model samorządu zgodny z ustawowymi rozwiązaniami. Akceptują go najczęściej kierownicy, osoby gotowe kandydować do rady pracowniczej, członkowie organów samorządu oraz zadowoleni ze stopnia zaspokojenia swoich potrzeb przez przedsiębiorstwo.

Ogólnie można stwierdzić, że chociaż najczęściej pracownicy opowiadają się za samorządowym wariantem zarządzania przedsiębiorstwem państwowym, to jednak orientacja ta nie zyskała w świetle wyników badań poparcia większości. Trudno się temu dziwić, jeśli ponad połowa badanych pracowników nie posiada informacji, które pozwoliłyby im ocenić współpracę z radą pracowniczej i dyrekcji. Ci, którzy potrafili ocenić tę współpracę, najczęściej wskazywali na uzyskanie przez radę pracowniczą odczuwalnego zakresu autonomii w procesie decydowania o sprawach przedsiębiorstwa.

Informacja i wiedza o przedsiębiorstwie i jego funkcjonowaniu ma, jak widać, ścisły związek ze świadomością ekonomiczną pracowników. A ponieważ zakres i poziom owej wiedzy — jak wykazały badania — jest niewielki, toteż fakt ten rzutuje w sposób ujemny na świadomość ekonomiczną załóg. Bardzo wąski jest bowiem zakres uczestnictwa pracowników w konsultowaniu podstawowych decyzji zapadających w przedsiębiorstwie. Uspolecznienie decyzji o charakterze strategicznym w zakładzie pracy — stwierdzają autorzy badań — zaważane jest do najwyższych szczebli w hierarchii władzy i nie obejmuje większości pracowników. Organizacja działalności samorządowej pozbawia te większość informacji o tych decyzjach i wpływu na ich podejmowanie.

TADEUSZ STEC

Salomea, księżniczka klasztoru zakonnice ze St. Sącza, Piotrowi i jego synowi Tyłmanowi nadaje las, położony nad rzeką Dunajec, do „zasadzenia” poddanych (kolonistami). W imię Pana, amen”. Tymi słowami rozpoczyna się wystawiony w Starym Sączu 11 października 1336 roku — czyli dokładnie 650 lat temu — dokument, który dał początek Tyłmanowej. Wymienieni w akcie ojciec i syn (nie o nich bliżej nie wiemy) mieli na przyznanych terenach założyć miasto na prawie magdeburskim. Osada nigdy jednak niemiastem się nie stała.

W XVII wieku Tyłmanowa weszła w skład starostwa czorsztyńskiego, a po rozbiorach wystawiona przez władzę austriacką na sprzedaż przeszła w ręce prywatne stając się własnością niejakiego Kołodziejewskiego, a następnie od 1828 r. rodziny Berskich. Rządy tych ostatnich nie były lekkie dla miejscowej ludności. W archiwach do dziś zachowały się skargi i petycje mieszkańców słane do władz. Chwytano się też innych sposobów, aby uniknąć powinności nakładanych przez dwór. Oto gdy Wiktorja Berska wprowadziła zasadę odrabiania 3-4 dni w roku „na pańskim” za udzielenie zgody na ślub, w 1839 roku w Tyłmanowej urodziło się 60 dzieci z nieprawego łoża. Rodzina Berskich swój dwór opuściła dopiero w 1945 roku.

Do Tyłmanowej — wsi rozciągniętej na przestrzeni 10 km nad Dunajcem u stóp Lubania — trafiliem jeszcze latem. Każdego roku przewija się przez te tereny kilka tysięcy urlopowiczów, których przyciągają głównie walory wycieczkowe okolicy. Do zalet miejscowości zalicza się też mikroklimat zbliżony do rabańskiego i fakt, że wypoczywać tu można za mniejsze pieniądze niż w okolicznych, bardziej znanych letniskach, jak Szczawnica, Krościenko czy Ochot-

nica. Wartki nurt Dunajca jest prawdziwym rajem dla wędkarzy (tu przeprowadzono w tym roku mistrzostwa Polski), a dodatkowym magnesem są wspaniałe krajobrazy. Najpiękniej w Tyłmanowej jest właśnie teraz, na początku października, gdy las bukowy w Kłodnem zaczyna się mienić wszystkimi niemal kolorami tęczy od zieleni, poprzez różne

odcienie żółci i czerwieni, aż po fiolety ciemnego amaranthu. Niektórzy twierdzą, że widok przypomina krajobrazy alpejskie.

Walory turystyczne-wczasowe nie są jedynymi atutami Tyłmanowej. We wsie liczącej ok. 2,5 tys. mieszkańców trzy czwarte ludności współpracuje z „Cepelią”. Niektórzy z twórców ludowych zyskali uznanie w kraju, jak zamieszkały na stałe w Krościenku lecz tu posiadający pracownię i stąd się wywodzący rzeźbiarz Tomasz Ligas (twórca m. in. ołtarza w tyłmanowskim kościele) czy drugi rzeźbiarz Tomasz Zabrzecki. Mieszkańcy wsi znani są też z urodzin ludowych. Był, czas, że blisko 90 proc. zespołu folklorystycznego „Pieniń” tworzył tyłmanowiancy, a i dziś tam ich nie brakuje.

Wiele udało się we wsie zrobić dzięki wspólnemu wysiłkowi. Radny GRN Jan Ligas mówi: — Pod wpływem do społecznego działania wytworzył się w latach pięćdziesiątych. Pierwszym wspólnym zrywem była

budowa mostu oddanego do użytku w 1959 roku. Dłsi są cztery mosty-klaski przerzucone przez Dunajec. Nie wsi może pościć się tyłma przeprawami?

Po pierwszym zrywie przyszyły następne: elektryfikacja na początku lat sześćdziesiątych, budowa domu громадського (dziś mieszczącego ośrodek zdrowia), wreszcie szkoła podstawowa. Jej dyrektorka Anna Chrobak mówi o szkole i prawdziwą dumą. Duży, przestronny budynek, którego nie powstydziłoby się i niejedno miasto, należy do najlepiej wyposażonych tego typu obiektów w województwie nowosądeckim. Opiekę nad szkołą rozłożył Hutmistrz Przedsiębiorstwa Remontowe z Gilwicy, dzieł jego pracowników mogą tu latem przyjeżdżać na kolonie. W tym roku już po raz drugi w ramach wymiany zorganizowanej przez gliwicki HPR w szkole kwaterowali młodzi goście z Czechosłowacji.

Do pełni szczęścia brakuje szkole sali gimnastycznej, pracowni i boisk sportowych. Tujejszym działaczom marzy się nawet mały stadion, gdyż jest miejsce na wybudowanie takiego obiektu, ale zdają sobie sprawę, że wobec trudnej sytuacji szkół w powiatowej Ochotnicy władze gminy tam w pierwszym rzędzie rozpoczną swoje najbliższe działania w dziedzinie oświaty.

W przeciwieństwie do warunków nauki że przedstawia

się w Tyłmanowej sprawa organizacji czasu wolnego młodzieży. Anna Chrobak stwierdza: — Młodzież Tyłmanowej jest w trudnej sytuacji. Nie posiada żadnego lokalu: klubu lub świetlicy. Młodzi ludzie nie mają się gdzie spotykać. W rezultacie często idą do miejscowej restauracji.

Do rejestru potrzeb Jan Ligas dodaje jeszcze drogę, która bardzo przydałaby się po drugiej stronie Dunajca, gdzie leży prawie połowa wsi, budowę remizy strażackiej z prawdziwego zdarzenia i ukończenie przemienienia do odbioru II programu telewizyjnego.

W roku jubileusz 650-lecia godzi się wspomnieć, iż Tyłmanowa ma też swojego dziejopisę. Franciszek Jan — radny z urzędu a historyk z zamiłowania — spenetrował archiwum krakowskie pod kątem dokumentów świadczących o przeszłości wsi. Uzyskałszy fachową pomoc prof. Kazimierza Rymuta z Krakowa i prof. Eryka Adamczyka z Wrocławia, przygotował monografię poświęconą historii Tyłmanowej. Obfitość materiałów przeszła oczekiwania pana Janca, toteż nie udało się mu ukończyć pracy na obecny jubileusz.

Wrócąc raz jeszcze myślą do roku 1336, zastanawiam się co zadecydowało o wyborze tego właśnie terenu — przez przelożoną klasztoru w Starym Sączu — pod nowe miasto, jakim w pierwotnym założeniu miała się stać Tyłmanowa? Odpowiedź na to pytanie dał, po 650 latach nie jest łatwa. Może nawet nigdy nie uda się jej znaleźć. Zastanawia wszakże fakt, że dokument lokacyjny wystawiony został w pierwszej połowie października — właśnie wtedy, gdy tyłmanowskie lasy wabiać oczy wspaniałą gamą barw.

LESŁAW PETERS

# 650 lat wsi kolorowych lasów

# Nie będzie wymiany pieniędzy

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** jego radzieckimi odpowiednikami, w których obie strony przedstawiały rozwój roli banków w funkcjonowaniu gospodarki obu krajów i wymieniało doświadczenia z tym związane, zakończone zawarciem porozumienia o współpracy.

— Mimo pańskiego oświadczenia sprzed kilku dni dotyczącego odmowy przystąpienia do Rady Konsultacyjnej przedstawionej przez członków TKK, czy wyobraża pan sobie jednak jakiś przebieg wydarzeń, prowadzący do tego że w najbliższym czasie osoby takie jak Lech Wałęsa czy Zbigniew Bujak mogłyby włączyć się aktywnie do działań w instytucjach rządowych bądź rządowych do rządu? (agencja AP — USA).

— Nie, nie wyobrażam sobie tego — odpowiedział J. Urban. — Wydaje mi się, że prasa zachodnia, mimo że wciąż o to pyta, nie ma jeszcze wyobrażenia. Mam przed sobą np. kilka artykułów z prasą amerykańską. „Washington Post” tytułuje artykuł „Solidarność” stawia wyzwanie Jaruzelskiemu”. „New York Times” korespondencje M. Kaufmana zatytułował „Solidarność” stawia wyzwanie Warszawie”. „Wall Street Journal” — tytuł: „Wyzwanie dla władz PRL”. O wyzwanie pisze też J. Krauze w paryskim „Le Monde” itp. itd. Ocenę zawarte w tych artykułach wskazują na konfrontacyjny charakter inicjatywy nazwanej tymczasową radą, zresztą inicjatywy dosyć salonoj, która przejmują się głównie korespondenci zachodni.

Szerzej na pańskie pytanie mogę odpowiedzieć w sposób nieco pośredni.

W dniu aresztowania Zbigniewa Bujaka, w konspiracyjnym mieszkaniu Ewy Kulik i Konrada Bielińskiego znalezione dyski komputerowe zawierające zaszyfrowane dokumenty TKK. Służby MSW rozszyfrowały te dokumenty. Zawiera ona korespondencje, dokumenty i rozliczenia. W dokumentach tych i listach nie ma mowy o sprawach kraju, nie ma rozważań politycznych i ideowych. Ukazują one, że konspiracja zajmowała się głównie swoimi wewnętrznymi niesnaskami personalnymi, pretensjami, zarzutami, wyjaśnieniami zarzutów. Zajmowała się poza tym głównie sprawami pieniężnymi i ich to, dotyczyły najczęściej kłótnie w rodzinie. Wciąż przewijał się problem pieniędzy.

Z dokumentacji wynika, że pieniądze na działalność i na życie płynęły do solidarnościowej konspiracji z Zachodu, z różnych źródeł, w tym pośrednio ze źródeł rządowych. Nr. 542 tys. dolarów na była „Solidarność” przezaczyli Amerykański Narodowy Fundusz na Rzecz Demokracji za silany z kasy państwowej USA. Te i inne dotacje, franki itp. dzielone następnie były wśród ludzi podziemia.

— Jak jest stosunek władz polskich do zmiany postawy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który domaga się obecnie od administracji Waszyngtonu podjęcia rozmów celem przełamania impasu w stosunkach polsko-amerykańskich oraz zniesienia sankcji gospodarczych? („Kurier Polski”).

— Wielomilionowa rzesza Amerykanów polskiego pochodzenia coraz pełniej uświadamia sobie, że próby osłabienia Polski godzą w interesy i pozycję także samej Polonii amerykańskiej. W USA liczą się to mniejszości etniczne, których kraj pochodzenia ma mocną pozycję w świecie. Poza tym Amerykanie polskiego pochodzenia mają w Polsce rodziny, które ucierpiły z powodu restrykcji. Członkiem Polonii nie może to być obojętne. Zmiana postawy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który wprawdzie popierał antypolskie restrykcje a obecnie żąda ich zniesienia oraz podjęcia przez rząd USA rozmów z Polską w celu normalizacji stosunków, wynika z nacisku społeczności polonijnej, coraz lepiej uświadamiającej sobie interesy własne i swych polskich rodzin.

— Chciałbym z całą mocą zdemontować wszelkie pogłoski o wymianie pieniędzy. Żadna wymiana pieniędzy nie jest planowana i nikt o niej nie myśli, bo po co?

— Nie jest rozważana przez rząd propozycja całkowitego zamrożenia plac. Byłaby ona sprzeczna z ideą reformy gospodarczej, w której plac stawałby czynnikiem stymulującym dobrą, wydajną pracę, a więc nie mogą być stałe. Rząd zmierza jednak do zablokowania wzrostu plac nie uzasadnionego wynikami pracy.

— Czy rząd rozważa możliwość realizacji pluralizmu związkowego w zakładach pracy, a więc czy mogą funkcjonować dwa lub więcej związków zawodowych na terenie jednego przedsiębiorstwa? („The New York Times”).

— Odpowiadając na to pytanie chcę stwierdzić, iż związki zawodowe liczą już prawie 7 mln członków i reprezentują w sposób niezależny od władz państwowych interesy klasy robotniczej. Nie widąc potrzeby, zwłaszcza w obecnej

sytuacji gospodarowej Polski, by istniały inne konkurencyjne związki zawodowe. Realny ruch zawodowy nie pragnie tego. Bo czy można sobie wyobrazić pożytki z konkurencji związków zawodowych, które w zakładzie pracy liczyłoby się o wzrost plac, powodujący dalszy wzrost inflacji? Czy można sobie też wyobrazić pożytki z konkurencji związków zawodowych ścigających się w nowych żądaniach socjalnych po dalszego zwiększania dni wolnych od pracy? Jest to po prostu niespójne z koniecznością wypracowywania lepszych warunków życia, na co czasie, gdy cały kraj walczy z trudnościami. Jednakże ci, którzy mówią o pluralizmie związkowym wcale nie mają nawet na myśli konkurencyjnego ruchu związkowego, ale uruchamianie wrogich organizacji o charakterze politycznym, czego bynajmniej nie tają. Sami już dawno zresztą przynajmniej w ich rękach był w swoim czasie tylko czymś w rodzaju kostiumu dla ruchu, który najpierw nazywał się społecznym, a dziś już bez ogródek nazywają politycznym i którego celem jest zmiana ustroju w Polsce, podważenie polskich interesów — to co ci pensjonaci zagranicznych ośrodków nazywają „prawdziwą niepodległością”.

# R. Reagan o stanowisku Stanów Zjednoczonych

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** tych ludzi, którzy odrzucają jakiegokolwiek rozmowy ze Związkiem Radzieckim i stawiają wyłącznie na politykę konfrontacji i zbrojeń. Dlatego oświadczył, iż oskarżenie go o zajmowanie łagodnej, zbyt kompromisowej postawy wobec ZSRR i światowego komunizmu, jest pozabawione jakiegokolwiek podstaw.

Prezydent Reagan powiedział, iż w całej pełni docenia rozmiar sprzeczności dzielących Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. Dodał, iż uzgodnił nie tylko zagadnienia z dziedzin kontroli zbrojeń, które będą przedmiotem naszych rozmów i przyszłych wysiłków dyplomatycznych, ale także zagadnienia z dziedziny praw człowieka i konfliktów regionalnych.

Zasadniczym celem wystąpienia prezydenta Reagana przed audytorium składającym się z przedstawicielami kół finansowych i przemysłowych Stanów Zjednoczonych było odparcie krytyki ze strony

W kasecie nr 11 jest lista sprzętu przeznaczanego do dostarczenia do Szwecji do Polski przez M. Kalę. Zawiera ona m. in. tzw. pluksywo do poduszki, czyli miniaturowe mikrofony do zakładania poduszki w mieszkaniach, urządzeniu do zakładania poduszki do obezwładniania ludzi prądem elektrycznym. Dziwny to sprzęt związkowy.

W kasecie nr 18 jest list Jeżego Milewskiego do TKK. Milewski pisze, że amerykański sekretarz stanu nie interesuje się polską opozycją, teraz cytuję: „Natomiast Ronald Reagan darzy nas osobistą dużą sympatią jako były antykomunista — związkowiec walczący zaraz po wojnie z próbą opanowania Hollywood przez Moskwy”.

Otóż odrzucony przez ogół Amerykanów maccartyzm, uznany za totalitarną paranoję i planę na honorze Ameryki, za czas amerykańskich „bleędów i wypaczeń” jest tym do czego nawiązuje jako do ideałów wspólnej przedstawiciel L. Wałęsy i Zb. Bujaka w krajach zachodnich.

Czy chcecie, aby w świetle choćby tych fragmentów dokumentacji ktokolwiek z Polaków wierzył, że Wałęsa, Bujak i inni dążą do szerszej współpracy z władzami Polski Ludowej, aby w ramach socjalistycznego ustroju działać na rzecz dobra Polski?

Następnie rzecznik rządu przekazał dziennikarzom do obejrzenia oryginalny wydruk komputerowych zawierających m. in. te dokumenty, na które się powoływał.

W kasecie nr 11 jest lista sprzętu przeznaczanego do dostarczenia do Szwecji do Polski przez M. Kalę. Zawiera ona m. in. tzw. pluksywo do poduszki, czyli miniaturowe mikrofony do zakładania poduszki w mieszkaniach, urządzeniu do zakładania poduszki do obezwładniania ludzi prądem elektrycznym. Dziwny to sprzęt związkowy.

W kasecie nr 18 jest list Jeżego Milewskiego do TKK. Milewski pisze, że amerykański sekretarz stanu nie interesuje się polską opozycją, teraz cytuję: „Natomiast Ronald Reagan darzy nas osobistą dużą sympatią jako były antykomunista — związkowiec walczący zaraz po wojnie z próbą opanowania Hollywood przez Moskwy”.

Otóż odrzucony przez ogół Amerykanów maccartyzm, uznany za totalitarną paranoję i planę na honorze Ameryki, za czas amerykańskich „bleędów i wypaczeń” jest tym do czego nawiązuje jako do ideałów wspólnej przedstawiciel L. Wałęsy i Zb. Bujaka w krajach zachodnich.

Czy chcecie, aby w świetle choćby tych fragmentów dokumentacji ktokolwiek z Polaków wierzył, że Wałęsa, Bujak i inni dążą do szerszej współpracy z władzami Polski Ludowej, aby w ramach socjalistycznego ustroju działać na rzecz dobra Polski?

Następnie rzecznik rządu przekazał dziennikarzom do obejrzenia oryginalny wydruk komputerowych zawierających m. in. te dokumenty, na które się powoływał.

W kasecie nr 11 jest lista sprzętu przeznaczanego do dostarczenia do Szwecji do Polski przez M. Kalę. Zawiera ona m. in. tzw. pluksywo do poduszki, czyli miniaturowe mikrofony do zakładania poduszki w mieszkaniach, urządzeniu do zakładania poduszki do obezwładniania ludzi prądem elektrycznym. Dziwny to sprzęt związkowy.

W kasecie nr 18 jest list Jeżego Milewskiego do TKK. Milewski pisze, że amerykański sekretarz stanu nie interesuje się polską opozycją, teraz cytuję: „Natomiast Ronald Reagan darzy nas osobistą dużą sympatią jako były antykomunista — związkowiec walczący zaraz po wojnie z próbą opanowania Hollywood przez Moskwy”.

Otóż odrzucony przez ogół Amerykanów maccartyzm, uznany za totalitarną paranoję i planę na honorze Ameryki, za czas amerykańskich „bleędów i wypaczeń” jest tym do czego nawiązuje jako do ideałów wspólnej przedstawiciel L. Wałęsy i Zb. Bujaka w krajach zachodnich.

Czy chcecie, aby w świetle choćby tych fragmentów dokumentacji ktokolwiek z Polaków wierzył, że Wałęsa, Bujak i inni dążą do szerszej współpracy z władzami Polski Ludowej, aby w ramach socjalistycznego ustroju działać na rzecz dobra Polski?

Następnie rzecznik rządu przekazał dziennikarzom do obejrzenia oryginalny wydruk komputerowych zawierających m. in. te dokumenty, na które się powoływał.

— Nie wykluczam tego — odparł J. Urban — zależy to od pojawienia się inicjatyw i charakteru oraz programu tych grup.

— Wspomniał pan o Radzie Konsultacyjnej jako platformie ewentualnej krytyki poeznacji rządu. Czy mógłby pan podać nazwiska ludzi, którym zaofiarowano współpracę w tym organie, bądź osób, które przyjęły takie zaproszenie? („Reuter” — Wielka Brytania)

— Jeszcze nie, ponieważ proces formowania tej rady trwa, a lepiej gdy nie odbywa się on publicznie — brzmiała odpowiedź.

— Ostatnio wspominał pan publicznie, że przewiduje się zmiany w polskim systemie wyborczym. Czy mógłby pan powiedzieć coś o kształcie tych zmian? („Kansan Uutiset”).

— Jest to pytanie przedwczesne. Zasygnalizowaliśmy polityczną wolę pójścia dalej w procesie stopniowego reformowania prawa wyborczego, w kierunku jego demokratyzacji. Nie ma na razie konkretnych prac, do wyborów jeszcze daleko.

— Czy mógłby pan podać bliżej szczegóły porozumienia między bankami Polski a radzieckimi? (agencja EFE — Hiszpania).

— Porozumienie to dotyczyło wymiany doświadczeń w zakresie roli jaką spełniają banki w obu krajach. Odbyły się rozmowy prezesa NBP z

— Jak jest stosunek władz polskich do zmiany postawy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który domaga się obecnie od administracji Waszyngtonu podjęcia rozmów celem przełamania impasu w stosunkach polsko-amerykańskich oraz zniesienia sankcji gospodarczych? („Kurier Polski”).

— Wielomilionowa rzesza Amerykanów polskiego pochodzenia coraz pełniej uświadamia sobie, że próby osłabienia Polski godzą w interesy i pozycję także samej Polonii amerykańskiej. W USA liczą się to mniejszości etniczne, których kraj pochodzenia ma mocną pozycję w świecie. Poza tym Amerykanie polskiego pochodzenia mają w Polsce rodziny, które ucierpiły z powodu restrykcji. Członkiem Polonii nie może to być obojętne. Zmiana postawy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który wprawdzie popierał antypolskie restrykcje a obecnie żąda ich zniesienia oraz podjęcia przez rząd USA rozmów z Polską w celu normalizacji stosunków, wynika z nacisku społeczności polonijnej, coraz lepiej uświadamiającej sobie interesy własne i swych polskich rodzin.

— Chciałbym z całą mocą zdemontować wszelkie pogłoski o wymianie pieniędzy. Żadna wymiana pieniędzy nie jest planowana i nikt o niej nie myśli, bo po co?

— Nie jest rozważana przez rząd propozycja całkowitego zamrożenia plac. Byłaby ona sprzeczna z ideą reformy gospodarczej, w której plac stawałby czynnikiem stymulującym dobrą, wydajną pracę, a więc nie mogą być stałe. Rząd zmierza jednak do zablokowania wzrostu plac nie uzasadnionego wynikami pracy.

— Jak jest stosunek władz polskich do zmiany postawy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który domaga się obecnie od administracji Waszyngtonu podjęcia rozmów celem przełamania impasu w stosunkach polsko-amerykańskich oraz zniesienia sankcji gospodarczych? („Kurier Polski”).

— Wielomilionowa rzesza Amerykanów polskiego pochodzenia coraz pełniej uświadamia sobie, że próby osłabienia Polski godzą w interesy i pozycję także samej Polonii amerykańskiej. W USA liczą się to mniejszości etniczne, których kraj pochodzenia ma mocną pozycję w świecie. Poza tym Amerykanie polskiego pochodzenia mają w Polsce rodziny, które ucierpiły z powodu restrykcji. Członkiem Polonii nie może to być obojętne. Zmiana postawy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który wprawdzie popierał antypolskie restrykcje a obecnie żąda ich zniesienia oraz podjęcia przez rząd USA rozmów z Polską w celu normalizacji stosunków, wynika z nacisku społeczności polonijnej, coraz lepiej uświadamiającej sobie interesy własne i swych polskich rodzin.

— Chciałbym z całą mocą zdemontować wszelkie pogłoski o wymianie pieniędzy. Żadna wymiana pieniędzy nie jest planowana i nikt o niej nie myśli, bo po co?

— Nie jest rozważana przez rząd propozycja całkowitego zamrożenia plac. Byłaby ona sprzeczna z ideą reformy gospodarczej, w której plac stawałby czynnikiem stymulującym dobrą, wydajną pracę, a więc nie mogą być stałe. Rząd zmierza jednak do zablokowania wzrostu plac nie uzasadnionego wynikami pracy.

## Jak zagospodarować odpady drzewne?

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** tym roku będzie 55 sztuk urządzeń do spalania odpadów. Dalszych 120 zamówiły „Lasy Państwowe”. Przewiduje się wytworzenie ok. 2000 sztuk rocznie, z czego w najbliższym czasie 100 urządzeń trafi do Związku Radzieckiego a inne kraje socjalistyczne już złożyły ofertę. W dobie problemów energetycznych należy takie rozwiązania lansować i wprowadzać do normalnego wyposażenia zakładów produkujących meble, do tartaków itp. Oszczędności w zużyciu wysokoenergetycznego węgla są znaczące. Warto, by zakłady drzewne z naszego regionu zainteresowały się rozwiązaniem rodu z Puszczy Białowieskiej.

## Dobrze przemysleć każdy następny krok

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** ścieć każdy następny krok. Odbywają się tam zebrania OOP. Na jedno z nich w oddziałach ostrzały i narzędziowni przybył członek KKW, I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Józef Brożek. Dyskusja robotników potwierdziła, że cele wytyczone przez X Zjazd PZPR są akceptowane przez społeczeństwo. Uzasadniając się z programem partii, stawiając na gospodarstwo, ludzie pracy wypowiadają walkę wszelkiej niemożności, pozorowania działań i zacięciu oraz obciążeniom bez pokrycia. Reguły gry ekonomicznej są twarde i jawne działania będą skazane na niepowodzenie. Mocną kartą jest dobra praca, a dążeniem — lepsze zarobki, lepsza sytuacja materialna tych, którzy

## Krótko

**(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)** ni w amerykańskim programie wojen gwiazdowych. **PODZIEMNA** organizacja „Święta Wojna Islamska” rozpowszechniała w Bejrucie kolejny apel trzech przetrzymanych przez siebie zakładników francuskich. Ich uwolnienie zależy od akcji Francji na rzecz uwolnienia w Kuwejcie 17 osób, skazanych za serie zamachów w grudniu 1983 roku.

**RADA** Bezpieczeństwa wznawia omawianie konfliktu irańsko-irackiego, którego przedłużenie się stwarza poważne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa tak w regionie jak w świecie. Z wnioskiem o zwolnienie rady wystąpiła w ub. tygodniu grupa państw arabskich.

**Z CZTERODNIOWA** wizyta na zaproszenie ministra obrony ChRL Zhang Aipinga przybył 7 bm. do Chin minister obrony USA Caspar Weinberger. Przeprowadził on serie rozmów z czołowymi przedstawicielami chińskich sił zbrojnych oraz osobistościami życia politycznego.

## Prace dla gospodarki

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** Władze uczelni nie są wolne od trosk. Jedną z nich jest brak obiektów rekreacyjnych i sportowych. Szkoła posiada odpowiednie tereny pod ich budowę, ale nie ma możliwości przystąpienia do rozpoczęcia tych inwestycji. Konieczne jest więc wypożyczenie boisk sportowych i sal gimnastycznych, co pociąga duże koszty.

Po wygłoszeniu przemówienia inauguracyjnego rektor prof. T. Srodulski dokonał immatrykulacji grupy studentów i roku. Prorektorem prof. Zbigniew Mendera przedstawia osoby odznaczone odznakami honorowymi uczelni oraz wyróżnione Nagrodami Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przynajmniej zostało 16 nagród indywidualnych (w tym jedna I stopnia i 4 II stopnia) oraz nagrody zespołowe.

W uroczystości uczestniczył przewodniczący Rady Społecznej Politechniki Krakowskiej, członek Egzekutywy KW PZPR w Tarnowie Stanisław Opalko, a także przedstawiciele władz Krakowa — sekretarz KK PZPR Kazimierz Augustynek i wiceprezydent Marian Kulig. Resort nauki reprezentował wiceminister Zygmunt Beldowski. Obecni byli także rektorzy i prorektory krakowskich uczelni. (ps)

## Wynalazczość i racjonalizacja to jedna z dróg wyjścia z kryzysu

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** głos mają istotny wpływ na taki a nie inny stan racjonalizacji i wynalazczości. Podstawowe problemy to mały wdrożeń. 10-15 proc. wynalazków i projektów przeznaczonych do wdrożenia nie jest realizowanych w terminie. Jest wiele barier natury administracyjnej, wynalazcy mają kłopoty z wyjazdami na zagraniczne targi techniczne, co jest bezsensowne, ponieważ wyjazdy takie odbywają się z reguły nowymi opracowaniami. Są bariery natury finansowej — niskie stawki wynagrodzenia itp. W przypadku racjonalizacji zdarzają się przypadki „radosnej twórczości”, jest zgłaszanych też sporo projektów, które powinny być realizowane w ramach obowiązków służbowych.

W trakcie wczorajszego spotkania mówiono również o racjonalizacji na wsi, oraz wysuniecie kilka propozycji m. in. zorganizowania wystawy lub giełdy projektów o kreślanych umownie społecznie użytecznymi oraz wydawanie wojewódzkiego biuletynu dla racjonalizatorów i wynalazców. Sporo uwagi poświęcono też działalności zakładowych klubów techniki i racjonalizacji. Wiele osób podkreślało, iż poważne traktowanie wynalazczości i racjonalizacji, ich ciągłe rozwijanie to jedna z dróg umożliwiających wychodzenie z kryzysu.

dział dziennikarzowi PAP, że w przypadkach drastycznego naruszenia przepisów ochrony przyrody liga będzie musiała sięgać po bardziej radykalne posunięcia, łącznie z wyłączeniem procedur sądowych. Najważniejszym zadaniem LOP jest obecnie ochrona atmosfery przed dalszą degradacją.

## Prof. Henryk Zimny prezesem ZG LOP

**WARSZAWA (PAP).** W Warszawie zakończył się wczoraj XXII Krajowy Zjazd Ligi Ochrony Przyrody. Prezesem ZG LOP ponownie został prof. Henryk Zimny, który powie-

## Brueghel przegrywa z Proximą

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** starszego i Jana Brueghela młodszego. Ta wystawa określana jest wydarzeniem sezonu kulturalnego w Paryżu. Właścicielką galerii pani M. Parigi ścigała bezcenne obrazy z kilku muzeów i prywatnych kolekcji. Zostałem pozostawiony pyszną kawą, otrzymałem piękny, kolorowy album i zaproszenie za rok na wystawę XVI-wiecznego malarstwa niemieckiego.

Na wystawie Brueghela może kilkadziesiąt osób, natomiast tysiące paryżan i turystów odwiedziła codziennie otwarty co dopiero 73. Salon Samochodowy. Nigdy nie byłam na tego rodzaju wystawie. — Musisz to zobaczyć — powiedział znajomi Francuzi. — I choć jestem samochodem laikiem posiadam, i nie żałuję. Na powierzchni kilku hektarów w Paryżu, Właścicielka galerii pani M. Parigi ścigała bezcenne obrazy z kilku muzeów i prywatnych kolekcji. Zostałem pozostawiony pyszną kawą, otrzymałem piękny, kolorowy album i zaproszenie za rok na wystawę XVI-wiecznego malarstwa niemieckiego.

— I wetka, ale samochód jakiś zicheć jestem — powiedziałem. — I choć jestem samochodem laikiem posiadam, i nie żałuję. Na powierzchni kilku hektarów w Paryżu, Właścicielka galerii pani M. Parigi ścigała bezcenne obrazy z kilku muzeów i prywatnych kolekcji. Zostałem pozostawiony pyszną kawą, otrzymałem piękny, kolorowy album i zaproszenie za rok na wystawę XVI-wiecznego malarstwa niemieckiego.

## Pierwszy śmiertelny wypadek AIDS w Polsce

**(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)** W chwili obecnej oprócz badań najważniejszą sprawą jest szerzenie wiedzy na temat tej groźnej choroby, bowiem od niej w dużej mierze zależy profilaktyka i jedyną skuteczną formą obrony. Działalność ta rozwijana jest systematycznie. Wydano już na ten temat wiele publikacji, a nawet powstał film w sprawie profilaktyki choroby. Równoległa prowadzona jest działalność szkoleniowa w środowisku medycznym. Jakkolwiek wśród osób posiadających przebieg choroby, to jednak należy się liczyć z taką możliwością.

Oceniając sytuację epidemiczną w naszym kraju uważam, że nie ma powodu do jakiegokolwiek niepokoju. Niemniej zachowanie czujności medycznej jest sprawą nieodzowną. Chciałbym też powiedzieć, że pozostajemy w ścisłym kontakcie z organizacjami międzynarodowymi, a zwłaszcza WHO oraz ośrodkami referencyjnymi w Paryżu. Osobiste wchodzę w skład specjalnego zespołu ekspertów, który pod ubiegłego roku funkcjonuje przy lidze stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycu w Genewie.

## Kraków pamięta o Władysławie Szaferze

**W stulecie urodzin wielkiego polskiego botanika**

leobotaniki odkrył i opisał płożącą florę w okolicy Krakowianka nad Dunajcem.

W latach 1936—1938 był rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie podczas okupacji organizatorem i rektorem uczelni pracującej w warunkach konspiracyjnych. Jako dyrektor krakowskiego Ogrodu Botanicznego poważnie przyczynił się do jego rozbudowy i modernizacji. Zorganizował i przez kilka lat przewodniczył Komitetowi Botanicznemu PAN, a także był twórcą i dyrektorem do 1961 roku Instytutu Botaniki PAN w Krakowie. Zmarł w roku 1970.

Wczoraj w auli oddziału PAN w Krakowie odbyło się uroczyste posiedzenie rady naukowej Instytutu Botaniki

## Bezprawie Malwersacje Mafia

że przestępca działalność rozwinęła się na dużą skalę. W centrum afery znalazła się mafia, prowadząca szeroko zakrojone operacje w ubogiej, południowej części Włoch. Dziennik „Unita” pisze, że właśnie bossowie gangsterskiego syndykatu ponoszą odpowiedzialność za pożar w Avellino. Kiedy grunt zaczął palić się pod nogami, postanowiono zatrzeć ślady.

Do stanowego Sądu Najwyższego w Nowym Jorku wpłynęło oskarżenie przeciwko 53-letniemu maklerowi Johnowi Zaccaro, że mógłby być kandydatem na urząd wiceprezenta, pani Geraldine Ferraro. Jak powszechnie wiadomo, ubiegła się ona o ten urząd podczas ostatnich wyborów prezydenckich, kandydując z ramienia Partii Demokratycznej u boku Waltera Mondale'a. Sprawa ma posmak skandalu, tym bardziej, że już wcześniej wyszło na jaw kilka spraw, świadczących

## Wynalazczość i racjonalizacja to jedna z dróg wyjścia z kryzysu

— I wetka, ale samochód jakiś zicheć jestem — powiedziałem. — I choć jestem samochodem laikiem posiadam, i nie żałuję. Na powierzchni kilku hektarów w Paryżu, Właścicielka galerii pani M. Parigi ścigała bezcenne obrazy z kilku muzeów i prywatnych kolekcji. Zostałem pozostawiony pyszną kawą, otrzymałem piękny, kolorowy album i zaproszenie za rok na wystawę XVI-wiecznego malarstwa niemieckiego.

Na wystawie Brueghela może kilkadziesiąt osób, natomiast tysiące paryżan i turystów odwiedziła codziennie otwarty co dopiero 73. Salon Samochodowy. Nigdy nie byłam na tego rodzaju wystawie. — Musisz to zobaczyć — powiedział znajomi Francuzi. — I choć jestem samochodem laikiem posiadam, i nie żałuję. Na powierzchni kilku hektarów w Paryżu, Właścicielka galerii pani M. Parigi ścigała bezcenne obrazy z kilku muzeów i prywatnych kolekcji. Zostałem pozostawiony pyszną kawą, otrzymałem piękny, kolorowy album i zaproszenie za rok na wystawę XVI-wiecznego malarstwa niemieckiego.

## Stary Teatr wyjechał do Florencji

**KRAKÓW (PAP).** Na dwutygodniowe tournée po Włoszech wyjechał 7 bm. Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej. Krakowski artyści wezmą udział w odbywającym się we Florencji międzynarodowym festiwalu artystycznym „Florencia — stolicą kultury”, podczas którego przedstawia „Zbrodnia i karę” wg Fiodora Dostojewskiego w adaptacji i reżyserii Andrzeja Wajdy. Spektakl ten przedstawiony będzie także w Pontederze.

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych, nieodżałowanej pamięci

**mgr GABRIELA GAŁDY**

łączył się z nami w głębokim smutku, dzieląc nasz ból, a szczególnie Ordynatorowi Oddziału Wewnętrznego i Kardiologii, Lekarzom i Pielęgniarkom Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Nowym Sączu, za nadzwyczajną troskę i okazane serce w czasie krótkotrwałej choroby mojego Meża, Dyrektora RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Zarządowi Oddziału Wojewódzkiego „Społem” CZSS, Radzie Nadzorczej i Zarządowi „Społem” PSS w Nowym Sączu, Oddziałowi PPTK „Beskid”, Kołu Przewodników, Koleżankom i Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym składam tą drogą serdeczne podziękowanie

**BARBARA GAŁDOWA z DZIEĆMI**

Wszystkim, którzy po śmierci najdroższego Meża

**MARIANA MACIUSZKA**

okazał pomoc, serce i współczucie oraz Wszystkim, którzy łącząc się w głębokim smutku, wzięli udział w ostatniej drodze i uroczystościach pogrzebowych składam tą drogą gorące i serdeczne podziękowanie

**ZONA**

W związku ze śmiercią

**ANTONIEGO HOJNEGO**

pracownika naszego Przedsiębiorstwa, zmarłego na budowie zagranicznej, w Bułgarii, składamy Jego Żonie i Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia i żalu

Dyrekcja i organizacja społeczno-polityczne Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Krakowie oraz koleżanki i koledzy

Koleżki

**KRZYSZTOFOWI OLAWSKIEMU**

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

Koleżanki i koledzy z Międzyzwoleńskiej Agencji Kultury ZSMP w Krakowie

**KUPNO**

SYRENA Bosto — kupię, telefon 34-59-55, po 18.

**SPRZEDAŻ**

SKLEP motoryzacyjno-metalowy w Wieliczce, ul. Szpunara 2 — oferuje do sprzedaży blacharkę do samochodów Fiat 126 i 106p, Polonez, Żuk, Syrena, siatki ogrodzeniowe, plece elektryczno-olejowe, Zbigniew Włodarczyk, 32-020 Wieliczka, ul. Szpunara 2, g-39580

**DACHOWCZARKE**, kompletna (do betonu) tania sprzedaż, Marian Skowroński, 32-550 Skawina, ul. Lipowa 26, g-33342

**LOKALE**

MIESZKANIA — domy w kuzpno-sprzedaz — inż. Rodak, 18 Stycznia 55/55, wtorki, czwartki, g-36542

**ZAKŁAD URZĄDZEŃ SOCJALNO-REHABILITACYJNYCH RZSI**  
Warszawa, ul. Śniadeckich 10  
w okresie od października 1986 do października 1987 r.

**zatrudni**  
**INSPEKTORA NADZORU**  
robót ogólnobudowlanych prowadzonych w Pyszowie k. Nowego Targu.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Administracji i Transportu Zakładu, telefon 29-26-84, do którego prosimy nadsyłać zgłoszenia. K-8881

**CNPMHIR „UNITRA-TELPD”**  
Zakład Rezerwowy w Szczecinie  
Oddział Produkcyjny w Żabnie

**ZATRUDNI natychmiast**  
pracowników na stanowiska:

- monter podzespołów elektronicznych
- ślusarz
- tokarz
- szlifista
- frezer

Zatrudnionym oferuje się korzystne warunki pracy i płacy wg Zakładowego Systemu Wynagradzania.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr ZR w Szczecinie, tel. 6111-14 lub Sekcja Kadr w Oddziale Produkcyjnym w Żabnie, tel. 137.

**KOMBINAT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO**  
w Krakowie  
30-969 Kraków, os. Teatralne 9, skr. poczt. 66

**przyjmie do pracy mężczyzn**  
którzy ukończyli 18 lat

w zawodach:

- ◆ cieśla budowlany
- ◆ murarz-tylnik
- ◆ spawacz elektryczny
- ◆ zbrojarz-betoniarz
- ◆ fliziarz

oraz

- ◆ kierowników budów z uprawnieniami
- ◆ majstrów ogólnobudowlanych

**KBM** zapewnia:

- uzyskanie wysokich zarobków
- uprawnienia wynikające z „Karty Budowlanej” (Dz. Ustaw nr 8 z 1983 r.)
- zakwaterowanie w hotelach
- opiekę lekarską
- ubrania robocze i ochronne
- korzystanie z urządzeń i ośrodków wczasowych

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, Kraków, os. Teatralne, bl. 9, pokój 8, telefon 44-35-85 w godz. 7-15.

Potrzebne dokumenty:

- dowód osobisty z potwierdzeniem zwolnienia z ostatniego zakładu pracy
- ostatnie świadectwo pracy
- dokument wojskowy

Dojazd do KBM z Dworca PKP Kraków Główny tramwajem linii 5 do Nowej Huty. Wyśladać na przystanku Rondo Kościuszki.

**K-8888**

**PRZETARGI**

**Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Krakowie, ul. Kazimierza Wyki 3 — sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „WOLGA-GAZ”, rok prod. 1977, nr rej. KRA-808-C, nr silnika 944234, nr podwozia 433202, stopień zużycia — 60 proc., cena wywoławcza 480.000 zł.**

Powwyższy samochód można oglądać we wtorki i czwartki w godz. 10-12 w Krakowie przy ul. K. Wyki 3.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 1986 r. o godz. 9 w Krakowie, ul. K. Wyki 3.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy PTHW Kraków, ul. K. Wyki 3, I piętro — najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8341

**Gminna Spółdzielnia „SCH” w Kamienicy, woj. nowosądeckie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Siat W-23, nr rej. NSB 047H, rok prod. 1977, nr fabryczny 77818, nr silnika 95129, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 306.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 1986 r. o godz. 10 w siedzibie GS w Kamienicy.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy GS wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 12.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8778

**Okręgowa Dyrekcja „CPN” w Krakowie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU wtryskarkę Wh — 80 Ap wraz z szafą sterowniczą zainstalowaną w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi w Limanowej.**

Rok budowy wtryskarki 1975. Cena wywoławcza 280.000 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze Zarządu Przedsiębiorstwa O.D. „CPN” w Krakowie, ul. Mickiewicza 45 (w świetlicy) o godz. 11 w terminie 14 dni od ogłoszenia przetargu.

Wtryskarkę można oglądać w n/ZGPN „CPN” w Limanowej. Oferty należy składać w Sekretariacie O.D. „CPN” w Krakowie.

Informacji udziela Dział Inwestycji, tel. 33-74-94. K-8810

**Samochodowania PKP w Nowym Sączu sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Fiat 1500 sanitarka, nr rej. NSA 586G, rok produkcji 1982, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 270.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 1986 r. o godz. 10 w Samochodowni PKP w Nowym Sączu, ul. Kolejowa. W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Powwyższy samochód można oglądać codziennie w godz. 7-14 na terenie Samochodowni PKP Nowy Sącz.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Stacyjnej Nowy Sącz, w godz. 9-13.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8090

**Dyrekcja Zespołu Szkół Samochodowych w Nowym Sączu sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO: — samochód marki Fiat 126p, nr rej. NSA-321F, rok produkcji 1981, cena wywoławcza 140.000 zł.**

Przetarg odbędzie się 27 października 1986 roku o godz. 10, w świetlicy Zespołu Szkół Samochodowych w Nowym Sączu ul. Rejtana 18.

Pojazd można oglądać w dniach 23, 24 października 1986 r. w godz. 8-15, na terenie Warsztatów Szkolnych.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 24 października 1986 roku, do godziny 15, w kasie Zespołu Szkół Samochodowych.

Zastrzeża się prawo wycofania pojazdu z przetargu względnie jego unieważnienia bez obowiązku podania przyczyn.

W razie nie dościsia do skutku I przetargu, następny odbędzie się w terminie 14 dni od daty I przetargu. K-8039

**Zakłady Piwowarskie — Okocim, ul. Browarna 14, sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO — samochód marki Nysa 522 — izoterma, nr rej. TAR 276K, rok produkcji 1984, nr podw. 297356, nr silnika 829412, stopień zużycia 20 proc., cena wywoławcza 496.800 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 1986 r. o godz. 11 w siedzibie Zakładu.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu najpóźniej do dnia 22 października 1986 r.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.

Samochód można oglądać w dni robocze.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8602

**Biuro Usług Turystycznych „Harcur”, ul. Karmelicka 31, Kraków, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU: — autokar marki Autosan, nr rej. KRA-063B, rok prod. 1978, nr podwozia 200242, nr silnika 152302, st. zużycia 60 proc. według oceny PZMot., cena wywoławcza 982.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 1986 roku o godz. 10 w Biurze Usług Turystycznych, ul. Karmelicka 31, Kraków.

Pojazd można oglądać na trzy dni przed przetargiem na parkingu autokarów przy ul. Kałuży w Krakowie.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić przedpłatę w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Biura, ul. Karmelicka 31.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8094

**Spółdzielnia Mieszkaniowa w Dębicy sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Star A 23, nr rej. TAR 197S, nr silnika 0064/5, nr podwozia 69663, rok produkcji 1978, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 552.000 zł.**

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w świetlicy Zakładu Budowlano-Remontowego Spółdzielni Mieszkaniowej w Dębicy, ul. Tuwima 2, w dniu 6 listopada 1986 r. o godz. 10. W razie nie dościsia do skutku I przetargu II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Pojazd można oglądać w ZBR Spółdzielni Mieszkaniowej w Dębicy, ul. Tuwima 2, w dniach 3-5.11.1986 r. w godz. od 8 do 14 K-8780

**KSOP Zakład Zaopatrzenia Ogrodnictwa Kraków, ul. Reduta 9 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje: — samochód m-kl Żuk A 11, rok prod. 1975, st. zużycia 75 proc. cena wywoławcza 138.537 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 31 października 1986 r. o godz. 10 przy ul. Reduta 9.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZZO przy ul. Reduta 9, w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać w dniu 30 października 1986 r. w godz. 9-14 przy ul. Reduta 9.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8763

**Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Żabnie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód Robur LO 3000, nr rej. TAR 704 V, rok produkcji 1980, nr silnika 3471-56145, nr fabryczny 29020/38/33, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 389.750 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 27 października 1986 r. o godz. 10 w Żabnie, ul. Wyspiańskiego 76.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZEAS Żabno, Rynek 29, w przeddzień przetargu, w godz. 8-13.

Samochód można oglądać codziennie w godz. 9-13 w Żabnie, ul. Wyspiańskiego 76.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8724

**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jodłowniku, woj. nowosądeckie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód Robur LO 3000 skrzyniowy, nr ramy 29819/24063, nr silnika 3415-63079, rok produkcji 1978, stopień zużycia pojazdu 70 proc., cena wywoławcza 413.100 zł.**

Samochód można oglądać codziennie w dniu roboczym, w godz. 8-15, w bazie magazynowej w Jodłowniku.

Przetarg odbędzie się dnia 25 października 1986 r. o godz. 11 w biurze Gminnej Spółdzielni. W razie nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9, w kasie GS.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8649

**Zespół Elektrociepłowni Kraków, ul. Ciepłownicza 1 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU karoserię samochodu Wolga-Gaz 24 nr 504811, cena wywoławcza 129.900 zł.**

Przetarg odbędzie się dnia 23 października o godz. 10 na terenie ZEC Kraków.

Karoserię można oglądać w dniu 21 i 22 października w godz. 7-12 w Wydziale Transportu ZEC Kraków.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Zakładu, najpóźniej w dzień przetargu do godz. 9. W razie nie dościsia do skutku sprzedaży w pierwszym przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym miejscu w 14 dniu po pierwszym przetargu.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8219

**Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Limanowej sprzedaje W DRODZE PRZETARGU:**

1. autobus „Jelcz”, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 1.000.000 zł
2. przyczepę skrzyniową, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 57.300 zł
3. samochód „Tarpan” 233, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 209.400 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1986.10.28. o godz. 10 w Biurze Spółdzielni.

Samochody i przyczepę można oglądać w bazie Transportu, w dni robocze od godz. 8 do 15.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie nie dościsia do skutku sprzedaży w podanym terminie, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. K-8474

**Miejskie Biuro Projektów w Krakowie, ul. Mogińska 17 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód m-kl „Nysa-Powes”, nr rej. KRA 658G, nr podwozia 209814, nr silnika 514138, rok produkcji 1978, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 280.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 1986 r. o godz. 11. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Biura, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, wyznacza się drugi termin w tym samym dniu, o godz. 12.

Samochód można oglądać w garażu Biura na 2 dni przed przetargiem w godz. od 12 do 14.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8856

**Centrala Produktów Naftowych — Okręgowa Dyrekcja „CPN” 31-120 Kraków, al. Mickiewicza 45 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci czyszczenie studzienek łapacze olejów (10 stacji paliw) na terenie czterech województw: krakowskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego i bielsko-bialskiego.**

Otwarcie rozprawy przetargowej odbędzie się w dniu 23 października 1986 r. o godz. 10 w świetlicy OD „CPN” w Krakowie, al. Mickiewicza 45.

Informacji udziela Dział Utrzymania Ruchu „CPN” Kraków-Olszanica, tel. 37-32-74.

Oferty należy składać w sekretariacie lub przesyłać pocztą pod adresem OD „CPN” w terminie do 20 października 1986 r.

Zastrzeża się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-8849

**Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Zukowianka” w Starych Żukowicach sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO kombajn zbożowy „Bizon Super — Z — 056”, cena wywoławcza 1.800.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 29.10.1986 r. o godz. 11 w RSP Stare Żukowice.

Sprzęt można oglądać codziennie, w godz. od 7 do 15.

Wadium w wys. 10% wartości należy wpłacić w kasie RSP najpóźniej w dzień przetargu, do godz. 10.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

**Sądeckie Zakłady Naprawy Samochodów w Nowym Sączu sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:**

1. samochód dostawczy marki ZUK A-11, nr rej. NSA-200D, rok prod. 1973, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 229.600 zł
2. samochód dostawczy marki ZUK-A16B, nr rej. NSA-358C, rok prod. 1974, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 177.750 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29.10.1986 r. o godz. 9 na terenie zakładu przy ul. Węgierskiej.

Samochody można oglądać codziennie, w godz. 8-14 w Dziale Transportu.

W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień, w kasie Zakładu.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8735

**Ośrodek Transportu Leśnego w Starym Sączu, ul. Topolowa 1, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód sanowyladowczy STAR W-29, rok prod. 1974, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 156.400 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 1986-10-30 o godz. 10 w świetlicy zakładowej.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu, najpóźniej w dniu przetargu.

Pojazd można oglądać codziennie, w dni robocze, w godz. od 7 do 14 na terenie zakładu.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-8733

**Spółdzielnia Inwalidów „Chelmeł” w Krakowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód Syrena 105-R-20, nr podwozia 506786, nr silnika 474214, nr rej. KRB 970Z, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 87.000 zł.**

Przetarg odbędzie się 24 października 1986 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni, Kraków, ul. Sołtysowska 12a.

Samochód można oglądać w przeddzień przetargu, w godzinach od 10 do 14. Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni, najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8904

**Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energo-Przem” w Krakowie, ul. Rzemieślnicza 1, sprzedaje w dniu 29 października 1986 r. o godz. 9 następujące środki transportowe:**

**I. W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:**

1. samochód osobowy „Fiat 125p-1500”, nr rej. KRB 097B, nr podwozia 768210, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 82.000 zł
2. samochód osobowy „Fiat 125p-1500”, nr rej. KRB 302B, nr podwozia 876649, nr silnika 767983, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 82.000 zł

**II. W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:**

1. ciągnik siodłowy „Jelcz 317D”, nr rej. KRB 562D, nr podwozia 11917, nr silnika 107900344, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 494.000 zł

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg ciągnika odbędzie się w Zakładzie Zaplecza Technicznego „Energo-Przem” w Skawinie, ul. Przemysłowa 3.

Środki zgłoszone do przetargu można oglądać w dniach: wtorki, środy, czwartki, w godz. 10-13 w Zakładzie Zaplecza Technicznego w Skawinie.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa „Energo-Przem” Kraków, ul. Rzemieślnicza 1 do dnia 27 października 1986 r.

Przetarg odbędzie się z zachowaniem przepisów Zarządzenia Ministra Komunikacji (MP nr 28 z 1982-11-30).

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-8906

**PPZ „BAGARA” w Krakowie**

— informuje, że z dnim 10 października br. siedziba naszego Przedsiębiorstwa mieścić się będzie w Krakowie przy ul. Klejstata Zemańskiego nr 8. K-8900

**PP „ORBIS” HOTELE: „CRACOVIA”, „HOLIDAY INN”, „FRANCUSKI” i „WANDA” w Krakowie, al. Puskina 1**

**zatrudni**

- hydraulików
- elektryków z uprawnieniami SEP
- murarza
- fliziarza
- mechanika
- konserwatora ds. klimatyzacji
- prasowazki
- robotników magazynowych
- zmywaczki-sprzątaczkę
- ogrodnika
- gońca

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych w godz. od 8 do 14, pokój nr 2 i 3, al. Puskina 1. K-9027

**DRUKARNIA WYDAWNICZA IM. WŁ. L. ANCYZKA w Krakowie, ul. Wadwicka 8**

**zatrudni zaraz**  
na korzystnych warunkach

- SPECJALISTÓW — ds. inwestycji i ochrony p.poż. oraz samodzielnego referenta ds. transportu
- WSPÓLNE ZAWODY — mechaników — ślusarzy — tokarzy — elektryków — spawaczy — hydraulików i konserwatora wózków akumulatorowych
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH — robotników ogólnowyzdolonych — robotników magazynowych, nakładaczki-odbieraczki
- STARSZYCH WARTOWNIKÓW — do Straży Przemysłowej

Szczegółowych informacji udziela Dział ds. Pracowniczych, pokój nr 6 lub 4 przy ul. Wadwickiej 8. K-9032

**Uwaga odbiorcy energii elektrycznej i gazu!**

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY TARNÓW**

— przypomina wszystkim odbiorcom energii elektrycznej i gazu zamieszkałym na terenie województwa tarnowskiego, o obowiązku terminowego dokonywania wpłat wyszczególnionych w książeczce opłat za energię elektryczną i gaz.

Odbiorcy, którzy nie uiszcza w terminie wpłat są narażeni na dodatkowe wysokie opłaty za zwłokę i mogą być bez uprzedzenia pozbawieni zasilania w energię elektryczną i gaz. Przywrócenie zasilania nastąpi w terminie do 14 dni od daty wpłacenia zaległości i po uregulowaniu dodatkowych kosztów z tym związanych.

Jednocześnie Zakład Energetyczny Tarnów składa podziękowanie zdecydowanej większości PT Odbiorców za terminowe realizowanie wpłat. K-9081

**ZAKŁADY PIWOWARSKIE OKOCIM Browar Kraków, ul. Lubiec 17**

**zatrudni zaraz**

- na dobrych warunkach płacowych wg Zakładowego Systemu Wynagradzania:
- ▲ ślusarzy
- ▲ maszynistów chłodniczych (z uprawnieniami)
- ▲ maszynistów sprężarek powietrznych (z uprawnieniami)
- ▲ palaczy kotłów wysokoprężnych (z uprawnieniami)
- ▲ palaczy pomocniczych
- ▲ spawaczy gazowo-elektrycznych
- ▲ robotników niewykwalifikowanych

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych Kraków, ul. Lubiec 17, tel. 21-17-11, wewn. 32.

Zakład dysponuje miejscami w Ośrodkach wczasowych nad morzem i w górach oraz organizuje kolonie dla dzieci pracowników. K-9036

Na zlecenie i w oparciu o dokumentację techniczną lub wzory firm zagranicznych

**PTHZ**

**VARIMEX**

**poszukuje producentów**

w zakresie wykonania szerokiego asortymentu części maszyn i podzespołów oraz urządzeń technicznych, przy zastosowaniu takich operacji, jak:

- toczenie
- wytaczanie
- wiercenie
- rozwiercanie
- gwintowanie
- frezowanie
- szlifowanie
- spawanie konstrukcji stalowych

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY KOOPERACJA — PASZPORTEM NA RYNKI ZAGRANICZNE!

Już dziś możesz zgłosić się do nas:

**PTHZ**

**VARIMEX**

ul. Wileza 50/52, 00-679 Warszawa  
Dział Kooperacji B-43, tel. 21-21-23  
telex 814311

Zapraszamy również do odwiedzenia naszego stoiska na Międzynarodowych Targach Drobnej Wytwarzalności „Kooperacja 86” w Poznaniu w dniach 20-24.10.86 na pawilonie nr 28. K-8930

